



Słoneczna szkoła na Czarnym Trakcie

## W Kieńskiej — radość po rodzinnemu

"By mury tej nowej pięknej szkoły były tak samo ciepłe i przytulne, jaką była stara szkoła". Takie życzenia składali wczoraj sobie podczas uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego rodzice, dziadkowie, uczniowie, nauczyciele Kieńskiej Szkoły Podstawowej w rejonie wileńskim.

Dziadkowie tu przyszli na święto pierwszego dzwonka nie przypadkowo. Podczas ich dziecięcych lat szkoła rozpoczęła swój powojenny żywot. Po latach przyprowadzili do tej starej swojej, parterowej, niepokazanej szkółki swe dzieci, a dziś już trzymają za rączkę wnuków. I nie będzie w tym przesady, jeśli tę szkołę nazwiemy szkołą rodzinną, bo już trzecie pokolenie tu się uczy. Rodzeństwo Jan Gulbicki i Danuta Adaszkiwicz posyłają swe dzieci Ewelinkę i Stasia tutaj, bo ich mamusia a babcia dzieciaków Sabina Stankiewicz tu się uczyła i bardzo chwaliła tę szkołę.

### Zachowano dawny wystrój

Tak wielkiej radości jednak tu dawno nie było. Ponad 140 osobowa brać uczniowska przekroczyła próg całkiem nowej szkoły, choć zachowano tu wystrój zewnętrzny taki, jaki był poprzednio — wydaje się, że przy wejściu do szkoły spotykają przybyszy te same kolumny. Te same?

Tu wszystko jest nowe. Prze-



Do starej nowej szkoły przychodzi już trzecie pokolenie uczniów

Fot. Marian Paluszkiwicz

stronne jasne i wesołe klasy, meble, korytarze już ukwiecone i udekorowane. Na parterze będą uczyły się wszystkie cztery klasy początkowe oraz zerówka. Jest tu też aula oraz pokój dla administracji.

Ubikacje — to osobny temat. Po dotychczasowych "wszystkich

wygodach na podwórzu", dzieci z niedowierzaniem spoglądają na białe drzwi, za którymi lśni jasnością glazura. Przewidziano ubikację nie tylko dla chłopców, dziewcząt i nauczycieli, ale też dla osób niepełnosprawnych. Co prawda, na szczęście, jak powiedziała dyrektor

szkoły Eleonora Koleśnik, nie ma w szkole takich, ale to są wymogi europejskie. Podobnie, jak nie może obyć się nowoczesna szkoła bez łazienki z prysznicem, czy dwupokojowych pomieszczeń dla takich gabinetów jak chemii czy fizyki. (Dokończenie na str. 7)

Napad terrorystów na szkołę w Północnej Osetii

## Dzieci zakładnikami

Grupa terrorystów zajęła wczoraj rano szkołę w miejscowości Biesłan we wchodzącej w skład Rosji Północnej Osetii biorąc jako zakładników od 200 do 500 osób, w większości uczniów i ich rodziców.

Do ataku doszło około 9.00 czasu moskiewskiego (8.00 wileńskiego), zaraz po tym jak skończyły się uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego. Terrorysty przyjechali samochodem milicyjnym. Zakładników zapędzono do sali gimnastycznej. Minister spraw wewnętrznych Osetii Północnej Kazbek Dzantijew poinformował, że komando, które przetrzymuje zakładników, zagroziło, że "zabije 50 dzieci za zabicie każdego z członków grupy, a 20 dzieci — za każdego swojego rannego".

Agencje poinformowały o uwolnieniu 15 dzieci, jednak

rzecznik północnoosetyjskiego MSW Rusłan Ajamow zaprzeczył, jakoby ktokolwiek został uwolniony. Powiedział agencji Associated Press, że zdołało uciec 12 dzieci i jedna osoba dorosła, bo podczas ataku porywaczy ukryli się przed nimi. Podczas zajmowania budynku szkoły dwie osoby zostały zabite. Według AP, jedna z nich to ojciec dziecka, który próbował się przeciwstawić porywaczom, a druga to jeden z napastników. Później w szpitalu zmarło siedem osób, które zostały ranne. Według różnych źródeł, w budynku szkolnym porywacze przetrzymują od 200 do 400 osób. ITAR-TASS podał, że wśród nich jest 132 dzieci. Liczbę dzieci ustalono, weryfikując listę szkolną z rodzicami i krewnymi uczniów — poinformował sztab kryzysowy. (Dokończenie na str. 4)

Wilno pozdrawia Gdańsk

## Kaziuk wileński we wrześniu

Już jutro na ulicach i placach Gdańska rozgości się Wilno. Na równo trzy dni, by zaprezentować przeróżne wyroby twórców ludowych, kuchnię narodową oraz, oczywiście, program artystyczny.

Impreza została nazwana kiermaszem kaziukowym i, mimo że nie jest to marzec, tym niemniej, jak sądzą organizatorzy, zapowiada się równie atrakcyjnie, jak ten mający wiekowe tradycje kiermasz wileński. Określenie kaziukowe łączy się również z pobytem przedstawicieli Gdańska w naszym mieście w marcu roku bieżącego z okazji kaziuka. Zostali nim zauroczeni i nie czekając roku następnego zdecydowali, że można się bawić i we wrześniu. Zaprosili więc Wilno do siebie.

Trudu przygotowania tego święta podjął się znany organizator kiermaszy, właściciel „Marce-

liukės klėtis" Vytenis Urba, który ma już spore doświadczenie w organizacji tego rodzaju imprez nie tylko po naszej stronie, ale również za granicą. Sięgnąć należy nie tak dalekiej historii — mają roku bieżącego, kiedy to w Warszawie odbyła się „Wileńska wiosna”.

Dni w Gdańsku, mimo że o skromniejszym zasięgu, zapowiadają się również ciekawie. Można by je było podzielić na spotkania i rozmowy delegacji oficjalnej pod kierunkiem wicemera Kęstutisa Masiulisa, prezentację dorobku rzemieślników i twórców ludowych oraz degustację specjalów kuchni litewskiej.

Strona litewska na tę okazję zbuduje na Rynku drewnianą karczmę, w której można będzie spróbować chleb litewski, wędliny, miód, „cepeliny” i inne wyroby. (Dokończenie na str. 2)

"Kurier Wileński"  
można nabyć  
w sklepach

MI IMA  
ME IA

MA IMA  
SAULUTĖ

W NUMERZE

Kraj — 3

### Pojednanie wiarusów

Dzisiaj wieczorem w Urzędzie Prezydenta Republiki Litewskiej zostanie podpisana — w obecności Valdas Adamkusa i Podsekretarza Stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Majkowskiego — Deklaracja Pojednania między przedstawicielami Klubu Weteranów Armii Krajowej (prezes Waclaw Pacyno) i Litewskiej Formacji Lokalnej (Antanas Paulavičius).

Praworządność — 5

### Za minuty radości — grzywna

Piosenkarz i dziennikarz muzyczny Marijonas Mikutavičius wpadł w niełaskę policji. Za to, że hałasował w miejscu publicznym i nie usłuchał uspokajających go funkcjonariuszy, przedstawiciel show biznesu został ukarany grzywną w wysokości 100 litów.

Sport — 9

### Litwa kontra "Czerwone Diabły"

Eliminacje mistrzostw świata 2006 w Niemczech rozpoczęły się przed rokiem w Ameryce Południowej i trwają nadal na wszystkich kontynentach. 4 września Litwa po raz pierwszy w historii litewskiego futbolu zmierzy się na wyjeździe z reprezentacją Belgii.

### Sentencja

Dzieci kochają rodziców. Gdy dorastają — zaczynają ich sądzić. Czasem nawet im przebaczą.

OSCAR WILDE



Mundurki szkolne i cieszą, i martwią

# Szkoła — to nie rewia mody

Mundurki szkolne stwarza twórczy i roboczy nastrój, zmusza do działania, pracy. Wiszący w szafie na jednym wieszaku strój sprawia, że uczeń z głowy ma troskę o to, co włożyć w poniedziałek, czy w piątek do szkoły. Wydawałoby się, że z tego tytułu płyną same plusy, gdyż wówczas więcej czasu zostaje na naukę...

Mimo to niektórzy, na znak protestu powiadają złośliwie, że uniform wszystkich unifikuje, nie pozostawia miejsca na fantazję, na wyrażanie własnej osobowości! A jako argument, potwierdzający ich "słuszne" przekonanie, mówią, że rodzice powinni ich zrozumieć, bo w swoim czasie nosili mundurki i na pewno je nienawidzili.

Jeszcze około 15 lat temu jedynym elementem ozdobnym, na jaki sobie mogły pozwolić uczennice szkół ogólnokształcących na Litwie, były białe kołnierzyki. Tu dopiero można było zaszaleć! Mogły być w dowolnym kształcie, z dowolnej, byle białej tkaniny.

W Szkole Średniej w Bujwiczach, w rejonie wileńskim, mundurki nie obowiązują, chociaż, jak mówi Halina Rawdo, dyrektor szkoły, większość rodziców wypowiada się za wprowadzeniem jednolitego stroju dla wszystkich uczniów.

— Inicjatywa wprowadzenia mundurków pochodzi od rodziców. Jednakże ze względów finansowych nie wszystkich byłoby na to stać. Rodzice naszych uczniów przeważnie nie są ludźmi zamożnymi. Wiemy, że nowy mundurki dla dziewczynki czy chłopca, to jednorazowo niemały koszt. A nieobowiązujący dowolny strój pozwala rodzicom i uczniom jakoś sobie radzić z doborem odzieży do szkoły. A szkoda, bo mundurki to wspaniała sprawa — mówiła dyrektor.

W Gimnazjum Adama Mickiewicza mundurki szkolne obowiązują już od 6 lat. Jednakże, według dyrektora szkoły Czesława Dawidowicza, mundurki zostały wprowadzo-

ne nie dlatego, że szkoła ma status gimnazjum. Mundurki, to wybór przez nikogo nie narzucony. Jednego roku młodzież zdecydowała, że nie chce strojów obowiązujących i nie zostały one wprowadzone.

— Przed wprowadzeniem mundurków szkolnych zorganizowaliśmy przetarg na wybór spółki, która zaoferuje nam najlepsze wzorce przyszłego stroju dla uczniów gimnazjum. Wówczas wzięła w nim udział również dobrze znana na rynku litewskim firma "Leliija". Dwie grupy — rodziców i uczniów — oceniały oferty i podejmowały decyzje — podkreślił Czesław Dawidowicz.

Zdaniem dyrektora "mickiewiczówki", z młodzieżą "jest różnie". Mimo to, że na ogół akceptuje noszenie mundurków, większość spośród uczących się tutaj chłopców i dziewczyn wolałoby ubierać się w ustalone stroje "od święta".

Dyrektor zapewniał jednak, że kierownictwo szkoły żadnych szyskan wobec uczniów, ubierających się według własnego upodobania, nie stosuje.

— Prawie wszyscy uczniowie mają mundurki. Niektóre mundurki, co prawda, nieco odbiegają od wybranego wzorca. Oczywiście, że chcielibyśmy bardzo, żeby młodzież naszego gimnazjum zawsze się ubierała w zaakceptowane wcześniej wzorce mundurków, ale specjalnie nalegać nie możemy — stwierdził w rozmowie z "Kuriere" Czesław Dawidowicz.

Pierwsze mundurki szkolne, które przed laty pojawiły się na rynku, kosztowały nie bagatela — całe 300 Lt! Obecnie, przykładowo jeden mundurki 3-częściowy dla dziewczynki (żakiet, spodnie i spódniczka) kosztuje ok. 150 Lt w detalu. Dzisiaj firmy oferujące usługi krawieckie dostosowują się do zleconych im wzorców i szyją wygodne i ładne stroje już po znacznie niższych cenach.

O ile kilka lat temu rodzice uczniów polskich szkół byli zdezo-

rientowani, gdzie nabyć tak potrzebną rzecz, jakim jest mundurki, często placąc za swoją niewiedzę zbyt wygórowaną ceną, o tyle dzisiaj rynek "umundurowania" uczniów już jest przez nich dobrze zbadany. Szkoły zawierają umowy z konkretnymi firmami, wybierając oferty najkorzystniejsze dla siebie.

Mundurki szkolne można także kupić na targowisku w Gariūnai (Jaczany).

Za przywróceniem uniformów w szkołach wypowiada się także dyrektor Szkoły Średniej w Trokach Marian Kuzborski.

— "W mundurku" zawsze jest łatwiej rozpoznać ucznia. Podczas spotkań z rodzicami od czasu do czasu wyłania się kwestia szkolnego ubrania dla dzieci i młodzieży. Rodzice chcieliby wprowadzić uniformy, jednak odstrasza ich cena — zaznacza Marian Kuzborski, który uważa, że szkołom brakuje kodeksu zachowania się ucznia. — Chociaż na lekcjach estetyki wiele się mówi na temat wyglądu, piękna, czy gustu, nie wszyscy potrafią rozróżnić, co wolno, a czego nie wypada — podkreśla.

Wpajanie dobrych manier i stosownego doboru garderoby szkolnej zależy także od rodziców. Jednakże, zdaniem Mariana Kuzborskiego, w wielu przypadkach rodzice pozwalają swym latoroślom na znacznie większą swobodę obyczajów, niż pedagodzy. A z rodzicami spierać się nauczyciele nie są w stanie.

Wypowiadający się dla "Kuriera" dyrektorzy polskich szkół utrzymują, że dowolność stroju wprowadza pewne zamieszanie w szkołach, konkurencję, zwłaszcza jeżeli chodzi o dziewczynki.

Szkoła nie jest rewią mody. Tu nie powinno być miejsca na demonstrowanie stanu majątkowego, statusu społecznego, wpływów itp. W szkole chodzi o całkiem inne wartości, znaczące niewspółmiernie więcej niż kawałek materiału, krój czy styl. Irena Mikulewicz

## Kalejdoskop aktualności

### Były euronegociator ubiega się o mandat poselski

Były główny euronegociator i kandydat na stanowisko prezydenta Petras Auštrevičius będzie kandydował do Sejmu w jednomandatowym okręgu na Starówce wileńskiej.

W tym okręgu postanowił wytypować go zarząd opozycyjnego Związku Liberalów i Centrum. Auštrevičius figuruje również jako pierwszy na liście kandydatów tej partii. W czerwcu w pierwszej turze przedterminowych wyborów prezydenckich, wspierany przez Związek Ojczyzny oraz Partię Pracy, Auštrevičius współzawodniczył z kandydatem Związku Liberalów i Centrum, aktualnym prezydentem Valdasem Adamkusem. Upląsował się jednak na III miejscu i do drugiej tury nie trafił.

### Były parlamentarzysta broni posła

Parlamentarzysta Julius Sabatauskas, który nie usłuchał woli partii i z tego powodu ma być skreślony z listy kandydatów Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej do Sejmu, doczekał się pomocy jednego z liderów partii, uwikłanego w skandal korupcyjny Vytenisa Andriukaitisa.

Prezydium LPSD, które obradowało we wtorek, postanowiło zaproponować sobotniej konferencji zatwierdzenie listy kandydatów bez nazwiska Sabatauskasa, o ile samodzielnie będzie on kandydował w Olickim Okręgu jednomandatowym. Na podstawowej liście figurował on pod numerem 15.

### Smailytė zebrała podpisy

Renata Smailytė, która zdobyła rozgłos w związku ze skandalem wokół usuniętego ze stanowiska prezydenta Rolandasa Paksasa, twierdzi, że zebrała potrzebną ilość podpisów, które umożliwiają jej samodzielny start podczas wyborów do Sejmu.

We wtorek Jurborskiemu Okręgowi Wyborczemu przekazała ona 1060 podpisów, które na razie nie zostały jeszcze sprawdzone. Samodzielnie startujący w wyborach do Sejmu kandydaci powinni zbierać co najmniej 1000 podpisów popierających ich wyborców okręgu.

### Liberalni demokraci przedstawili listy kandydatów

Popierająca skompromitowanego eksprezydenta Rolandasa Paksasa Partia Liberalnych Demokratów we wtorek przedstawiła Głównej Komisji Wyborczej dokumenty uprawniające do udziału w wyborach do Sejmu, a także listy kandydatów w okręgach wielomandatowych i jednomandatowych.

Liberalni demokraci w okręgu wielomandatowym wytypowali 130 kandydatów, a w okręgach jednomandatowych — 66.

### Rosja przyjmie litewski nabiał

32 przedsiębiorstwa litewskie, wśród których są największe krajowe grupy przedsiębiorstw mleczarskich, będą mogły eksportować swą produkcję do Rosji.

Państwowa Służba Żywności i Weterynarii poinformowała, że zezwolenia na eksport swych wyrobów do Rosji otrzymały "Rokiškio sūris", "Žemaitijos pienas", a także filie "Pieno žvaigždės" — "Pasvalio sūriai" i "Mažeikių pieninė". 65 przedsiębiorstw litewskich, ubiegających się o te zezwolenia, tego lata sprawdzali rosyjscy eksperci weterynaryjni.

### Litwini spędzają urlopy w kraju

Najwięcej mieszkańców Litwy tegoroczne urlopy spędziło we własnym kraju, wybierając zarówno wypoczynek aktywny, jak i pasywny, o czym świadczy przeprowadzony sondaż.

Ponad trzecia część mieszkańców (35,9 proc.) spędziła urlopy na działce bądź w zagrodzie wiejskiej, piąta część (19,3 proc.) — na litewskim wybrzeżu, a jeszcze 8,9 proc. — nad rzekami i jeziorami kraju. We własnym domu wypoczywało 15,8 proc. respondentów. Wypoczynek za granicą wybrało zaledwie 6 proc. mieszkańców Litwy, objętych sondażem.

26,5 proc. respondentów wybrało aktywny wypoczynek — podróże i sport, a 28,2 proc. uważa urlop za możliwość dłuższego snu. BNS

KURIER  
WILEŃSKI

Adres redakcji  
Birbynų g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405  
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwilenski.lt), Walenty Dunowski (sport@kurierwilenski.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwilenski.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwilenski.lt), Jan Sienkiewicz, Irena Smilginis, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukšto, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajązkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szalkowska — korekta

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Wanda Zajązkowska

Wydawca VŠĮ "Vilnijos žodis". Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB "KLION"

Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja "Pomoc Polakom na Wschodzie"

### Wilno pozdrawia Gdańsk

## Kaziuk wileński we wrześniu

(Dokończenie ze str. 1)  
Oczywiście, będzie też miód pitny, kwas chlebowy i piwo. Zapowiada się szereg niespodzianek. Bo na przykład w sobotę kucharki będą smażyły jajecznice z 1000 jaj, którą będą częstować mieszkańców Gdańska.

Natomiast rzemieślnicy, twórcy ludowi przywiezła do tego polskiego miasta najprzeróżniejsze wyroby, które można będzie nie tylko obejrzeć, ale też nabyć.

Do Gdańska wybierają się również zespoły artystyczne — „Kapela Kaziuka Wileńskiego” oraz zespół muzyki ludowej „Vilnija”. Wybierają się również na imprezę znani gwiazdzy wileńscy — Anna Adamowicz oraz Dominik Kuziniewicz, a więc już zawnazsu można mówić o powodzeniu imprezy.

„Kapela Kaziuka Wileńskiego” (kierownik Józef Bożerodki) na ten wyjazd przygotowała trzy nowe pio-

senki i do tego miasta przyjeżdża z wielkim sentymentem, gdyż po raz pierwszy wystąpiła tu w Gdańsku w roku 1989.

Dla zespołu muzyki ludowej „Vilnija” pod kierunkiem Leonasa Pranulisa wyjazd do Polski również nie jest pierwszym. Między innymi przed 16 laty „Vilnija” wystąpiła w stolicy Polski na prestiżowej imprezie „Wilno w Warszawie”, zorganizowanej staraniem naszego dziennika. W Gdańsku zaprezentują się również zespoły folklorystycz-

ne gospodarzy. Atrakcyjnym akcentem będzie zapewne powitanie żeglarzy litewskich pod kierunkiem dyrektora generalnego FUJIFILM LIETUVA Edmundasa Tradišauskasa, który tę regatę przyprowadzi do Gdańska.

Na razie nie wiadomo, czy w Wilnie odbędzie się rewizyta tej imprezy, ale że na bieżących, tradycyjnych odbywających się we wrześniu, Dniach Stolicy będą przedstawiciele Gdańska — to na pewno.

Helena Gładkowska

### „Wilia” rozpoczyna nowy sezon pracy

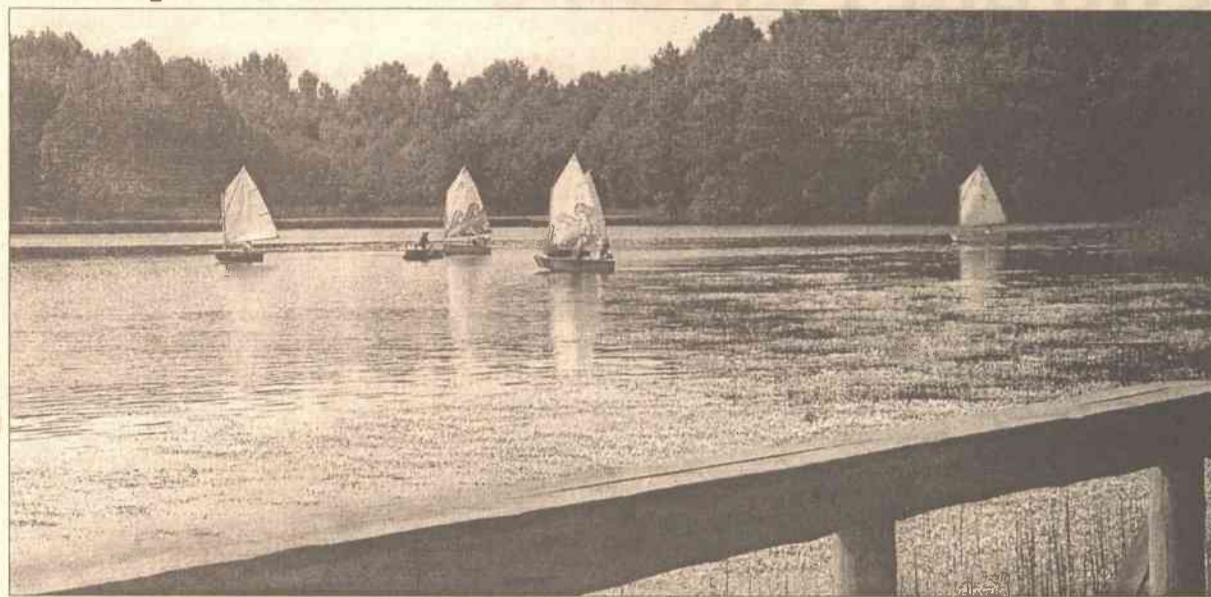
Na początku września Polski Zespół Pieśni i Tańca „Wilia” rozpoczyna pracę w nowym sezonie. Będzie to już 50-ty rok jego działalności.

Na pierwsze spotkanie, które odbędzie się 2 września o godz. 19.00 w Domu Kultury Polskiej, zapraszani są członkowie młodszej grupy tanecznej. Mile będzie widziany nowy nabytek młodzieży, chętniej tańczenia w zespole.

3 września o godz. 18.00 również w Domu Kultury Polskiej odbędzie się powakacyjne zebranie jubileuszowego organizacyjnego komitetu zespołu „Wilia”.

W Trokach nie dba się o bezpieczeństwo rozrywek

## Niepotrzebne ceremonie?



W słoneczne dni wynajmujący łodzie i rowery wodne nie mogą się opędzić przed wczasowiczami

Fot. Marian Paluszkiewicz

Wakacyjny sezon dobiegł końca. Tym latem, jak i w poprzednich, nie obeszło się bez incydentów, a nawet tragicznych wypadków. Troczanie, proponujący rozrywki gościom miasta, nie zawsze potrafili zadbać o ich bezpieczeństwo. W popularnych wśród wczasowiczów łodziach i rowerach wodnych brakowało kół i kamizelek ratunkowych. Właściciele nie przestrzegali zasad bezpieczeństwa.

Pan Konstanty z Landwarowa przeżył straszną przygodę. Podczas spaceru z rodziną po Trokach, przy kawiarni „Markizas” wynajął niskopodłogowy rower wodny. Popłynęli we trójkę — dwaj dorośli i trzyletnie dziecko. Przepływająca obok motorówka ratowników spowodowała wysoką falę, która omal nie przewróciła małego rowerka wodnego.

„Byliśmy o włos od śmierci” — twierdzi Konstanty. W krytycznej chwili nie mógłby się uchwycić koła ratunkowego, bo go po prostu nie było. Wynajmujący nie zaproponowali też dziecku obowiązkowej kamizelki ratunkowej. Na dwumiejscowy rower pozwolili wsiąść trzem osobom. Jak później dowiedział się pan Konstanty, wypożyczony rower wodny nawet nie nadawał się do pływania po jeziorze. Przeznaczony jest do zabawy na plaży, przy samym brzegu.

### Sprawdzanie co dwa miesiące

Dyrektor Przeciwpożarowej Służby Ratunkowej rejonu trockiego Gediminas Romaška wie, że podobne wypadki nie należą do odosobnionych. Wielu z wynajmujących kajaki i łodzie nie zarejestrowało swojej działalności. Do stateczków nie wkładają kół ratunkowych. Oprócz tego, właściciel łodzi musi dać kamizelkę ratunkową każdemu płynącemu dziecku, które nie skończyło dwunastu lat. Tych zasad nie przestrzegają nawet legalni przedsiębiorcy.

Kontroluje i karze winnych Instytucja Inspektora Żeglugi na Wodach Wewnętrznych „Každa zarejestrowana łódź czy rower wodny przechodzi obowiązkowy przegląd techniczny, w każdym powinny być koła i kamizelki ratunkowe. Wynaj-

mujący mają obowiązek sami proponować je klientom. Kara — od stu do dwustu litów” — mówi inspektor Stanislovas Novikas.

W praktyce kary stosowane są nader rzadko. Łodzie sprawdza się zazwyczaj tylko przed wydaniem i przed przedłużeniem patentu. Na brzegu inspektor zjawia się o wiele rzadziej — raz na dwa miesiące, jak mówią sami przedsiębiorcy.

Tymczasem miejscowi ratownicy codziennie mają pieczę nad jeziorami i brzegami. Jednak karać nie mogą — nie mają uprawnień.

„Rada samorządu mogłaby nam udzielić takich uprawnień na podstawie Kodeksu Cywilnego. Wtedy walka z nieodpowiedzialnymi wynajemcami byłaby o wiele skuteczniejsza” — uważa G. Romaška.

Na razie ratownicy tylko wydostają z opałów. Ratownik nurek Władysław Fedorowicz wyciągnął z wody czterech nietrzeźwych mężczyzn. Czekać na ratunek, trzymali się wyróconej łodzi.

„Zamroczenie alkoholowe zwiększa ryzyko — mówią ratownicy. — Wynajmujący nie powinni wypożyczać łodzi osobom nietrzeźwym. Ale skąd można wiedzieć, jak udowodnić, że człowiek naprawdę jest pijany. Może łódź wypożycza będąc w normalnym stanie, a libacje wyprawi już na wodzie”.

Z powodu złego stanu technicznego łodzi zdarza się wiele dramatycznych wypadków. W ubiegłym roku w jednej z łodzi odskoczyła deska i łódź wypełniła się wodą. Pasażerowie czekali na ratowników siedząc po ramiona w wodzie. Co prawda, tym razem wina częściowo była po ich stronie — w łodzi młodzi ludzie skakali, tupali. Tym niemniej ratownicy uważają, że gdyby łódź była w normalnym stanie, nigdy by się nie załamała.

### Koła są, tylko ich nie widać

W słoneczne dni wynajmujący łodzie i rowery wodne nie mogą się opędzić przed wczasowiczami. Przy proponowanych przez nich rozrywkach tworzą się kolejki. W pochmurny dzień rzędy łodzi tkwią przy brzegu. Zależnie od dnia tygodnia cena wypożyczenia roweru wodnego wynosi 10-12 Lt, łódź jest o połowę tańsza. Tymczasem za jed-

no koło ratunkowe przedsiębiorcy płacą 150 Lt, tyle samo kosztuje kamizelka dla dorosłych. Kamizelka dziecięca mniej uszczupli portfel — cena 40 Lt.

Wszyscy wynajmujący, z którymi udało się porozmawiać, zapewniali, że mają koła i kamizelki ratunkowe. Tylko, jak się okazało, gdzieś w składzikach.

Mężczyzna, sprzedający pamiętki i jednocześnie trudniący się wypożyczeniem łodzi, mówi, że koła układa na brzegu. Jeśli ktoś uważa taki środek bezpieczeństwa za potrzebny, zabiera ze sobą, jeśli nie, zostawia. Jednakże kamizelki dzieciom zawsze są zakładane.

Podobnie mówili wszyscy drobni przedsiębiorcy. Mimo to, w rzadko której łodzi rzeczywiście leżało koło ratunkowe.

„Ratowanie tonących — dzieło rąk samych tonących” — dowcipkował chłopak, sprzedający lody. Do niego należą kilka rowerów wodnych i kajaków. Młodzieniec zapewniał, że w składzie ma kilkanaście kamizelek i tyle samo kół ratunkowych. Ale zapytany, czy pozwoliłby wczasowiczom płynąć w deszczową pogodę, gdy wzrasta niebezpieczeństwo, zaczyna dowcipkować. „Powiedziałbym, nie płynięcie, przecież jesteście z cukru”. Zdaje się, niewielkie wrażenie zrobiłaby na nim także tragedia. Co by zrobił, gdyby w jego łodzi utonęli ludzie?

### „Poszedłbym zabrać łódź”.

„Nie wystarczy mieć koła ratunkowe, czy położyć je w widocznym miejscu — powtarza G. Romaška. — Wynajmujący musi włożyć je do łodzi, co więcej, powinien udzielić krótkiej instrukcji o bezpiecznym zachowaniu się na wodzie”. W rzeczywistości, te ceremonie nie obchodzą ani przedsiębiorców, ani klientów. Ludzie nieraz zachowują się nieodpowiedzialnie — skaczą z łodzi do wody, piją. To szczególnie charakterystyczne dla młodzieży.

Dorośli są spokojniejsi, ale o własne bezpieczeństwo również nie dbają. Pani Elwira wysiadła z roweru wodnego z dwójką dzieci. Czy nie zdziwił jej brak koła ratunkowego? „Nie wiem, jakoś o tym nie pomyślałam”.

Małgorzata Kozicz

Nowy etap stosunków polsko-litewskich

## Pojednanie wiarusów

Dzisiaj wieczorem w Urzędzie Prezydenta Republiki Litewskiej zostanie podpisana — w obecności Valdas Adamkusa i Podsekretarza Stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Majkowskiego — Deklaracja Pojednania między przedstawicielami Klubu Weteranów Armii Krajowej (prezes Waław Pacyno) i Litewskiej Formacji Lokalnej (Antanas Paulavičius).

Przed dziesięciu dniami doczekaliśmy się innej dobrej wiadomości, mianowicie — 20 sierpnia br. w Ministerstwie Sprawiedliwości Litwy został zarejestrowany Klub Weteranów AK. Rozmowy wokół potrzeby podpisania Deklaracji Pojednania rozpoczęły się jeszcze przed czterema laty. „Kurier Wileński” od samego początku aktywnie popierał tę ideę. Pierwsze spotkanie odbyło się za pośrednictwem redaktora naszego dziennika, jak też b. prezesa Związku Polaków na Litwie Jana Sienkiewicza oraz wiceministra ochrony kraju Litwy Jonasa Gečasa.

Jednoznacznym zwolennikiem polsko-litewskiego zbliżenia był śp. Stanisław Kaczkan, który przez kilka lat solidnie pełnił funkcje prezesa Klubu Weteranów AK.

Jak powiedział „Kurierowi” historyk dr Jarosław Wołkonowski, prezes Stowarzyszenia Naukowców Polaków na Litwie, autor obszernej monografii o Wileńskim Okręgu Armii Krajowej, już wcześniej podej-

mowano próby podpisania Deklaracji Pojednania, ale kończyły się one fiaskiem. Wśród przedstawicieli Litewskiej Formacji Lokalnej (Vietinė Rinktinė) nie było jednoznacznego stanowiska. Inaczej zachowywali się akowcy — zawsze dążyli do porozumienia, pomimo że przez wiele lat nie udawało się zalegalizować ich organizacji społecznej.

— W sumie było 11 podejść w Ministerstwie Sprawiedliwości, by Klub Weteranów AK mógł zacząć działać oficjalnie. Jest wielką radością, że nareszcie sprawa została załatwiona. Wiarusi mogą również pretendować do dodatków emerytalnych — podobnie, jak i inni uczestnicy koalicji antyhitlerowskiej, chociaż tu czeka jeszcze ogrom pracy — akcentuje dr Wołkonowski, który od wielu lat pomaga dawnym żołnierzom Armii Krajowej.

Klub Weteranów Armii Krajowej w ważnych momentach wspierał obecne państwo litewskie: poparciem powitano Akt Niepodległości z dn. 11 Marca 1990 r., jak również dążenia integracyjne Republiki Litewskiej z NATO. Dodajmy, że jutro, 3 września, w Wileńskim Ratuszu rozpocznie się seminarium międzynarodowe pt. „Kultura pamięci i polityka kultury pamięci: Litwini, Niemcy, Polacy”. Przybyli na tą imprezę znani historycy z Polski i Niemiec wezmą również udział w dzisiejszej uroczystości w Urzędzie Prezydenta. **Andrzej Pukszo**

Minister SZ Litwy oburzony

## Wypaczanie historii

Minister spraw zagranicznych Antanas Valionis jest oburzony programem, zaprezentowanym przez Rosję kanał telewizyjny, w którym, jak twierdzi, poddaje się wątpliwości niepodległość Litwy i godzi w honor jej obywateli.

Jak głosi opublikowany wczoraj przez MSZ Litwy komunikat, minister Valionis poprosił przewodniczącego Komisji Litewskiego Radia i Telewizji Jonasa Liniauskasa o pilne wyjaśnienie, czy na Litwie „warto jest nadawać kanały kontrolowane przez władze państwowe niektórych sąsiednich państw, gdy służą one za narzędzia propagandy wymierzonej przeciwko Litwie”.

Jak twierdzi minister, nadany 31

Premier nie chce transakcji z Partią Pracy

## Narzędziem nie będzie

Lider faworytki zbliżających się wyborów do Sejmu — Partii Pracy Wiktor Uspaskich zaproponował liderowi socjaldemokratów Algirdasowi Brazauskasowi pozostanie na stanowisku szefa rządu również po wyborach, żądając w zamian stanowiska wicepremiera, twierdzi „Lietuvos rytas”.

Brazauskas odrzucił tę nieformalną propozycję transakcji. Ponoć, jak pisze gazeta, „twierdzi on, że nie zamierza stać się narzędziem

sierpnia w sieci kablowej Litwy przez pierwszy kanał bałtycki program „Tajemnice wieku” wypaczył prawdę historyczną o pakcie Mołotow-Ribbentrop oraz jego konsekwencjach.

Zarejestrowany na Łotwie pierwszy kanał bałtycki retransmituje programy rosyjskiej telewizji ORT we wszystkich trzech krajach bałtyckich. Valionis poprosił o rozeznanie, czy ten program nie naruszył Konstytucji, ustawy o informacji społecznej oraz norm ustalonych przez inne akty prawne i dotyczących nadawanych programów.

Przedstawiciele Komisji Radia i Telewizji potwierdzili, że wczoraj zwołano nadzwyczajne jej posiedzenie, na którym rozpatrzono apel ministra spraw zagranicznych. **BNS**

Uspaskicha i podjąć się odpowiedzialności za błędy nowej władzy. W rządzie Litwy obecnie jeszcze nie ma stanowiska wicepremiera, a jego powołanie wymaga zmiany Konstytucji. Kolejne wybory do Sejmu odbędą się na Litwie 10 października. Sondaże, przeprowadzone wśród wyborców, przewidują dla zwanej populistyczną Partii Pracy, założonej i kierowanej przez obecnego posła na Sejm milionera Uspaskicha, olbrzymi sukces — mniej więcej trzecią część głosów. **BNS**

## Polska

Obchody rocznicy  
wybuchu wojny

Mszą za Ojczyznę i pomordowanych rozpoczęły się wczoraj rano w Wieluniu centralne uroczystości z okazji 65. rocznicy wybuchu II wojny światowej i Dnia Weterana. To właśnie na to miasto 1 września 1939 r. o godz. 4.40 Niemcy przeprowadzili atak lotniczy.

Wczoraj o 4.40, dla upamiętnienia tragicznych wydarzeń sprzed lat, nad Wieluniem przeleciało kilka samolotów. W samo południe prezydent Kwaśniewski odsłonił tablicę pamiątkową na ścianie wielunińskiej fary, upamiętniającą rozpoczynający II wojnę światową atak lotniczy na Wieluń. Tego dnia odbyła się ceremonia wręczenia komatantom odznaczeń państwowych, oraz defilada kompanii reprezentacyjnej Wojska Polskiego.

Wokół nominacji nowego  
ministra sprawiedliwości

Według prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, nowej nominacji na stanowisko ministra sprawiedliwości można się spodziewać w ciągu kilku najbliższych dni. Premier Marek Belka nie chciał wczoraj zdradzić, kto będzie nowym szefem resortu.

Kwaśniewski przyznał, że sytuacja ministra Marka Sadowskiego jest prawnie trudna ze względu na nieszczeście, które wydarzyło mu się przed laty. Marek Sadowski, będąc sędzią, uczestniczył w 1995 r. w wypadku samochodowym. Jego auto uderzyło w samochód stojący na skrzyżowaniu. Jadąc nim kobieta doznała uszczerbku na zdrowiu. Śledztwo zostało umorzono ze względu na chroniący wtedy Sadowskiego immunitet sędziowski. Gdy o sprawie przypomniała prasa, Sadowski oddał się do dyspozycji premiera.

LPR chce ustąpienia  
premiera

Jeszcze w tym tygodniu do marszałka Sejmu wpłynie projekt uchwały, w którym LPR wzywa premiera Marka Belkę, żeby ustąpił z zajmowanego stanowiska.

Liga zarzucza premierowi związek z aferą finansowania prywatno-rodzinnej firmy Lux Med, w którą inwestował państwowy bank BGŻ. Według tygodnika "Wprost", w firmie Lux Med, ogólnopolskiej sieci prywatnych klinik medycznych, pracuje m.in. żona premiera. Gazeta podała, że do 29 kwietnia w radzie nadzorczej zasiadał także premier Belka.

Ponad milion dzieci żyje  
poniżej minimum

Co trzeci z blisko 4 mln Polaków żyjących poniżej minimum egzystencji to dziecko, które nie skończyło 14 lat.

Wiele dzieci jest niedożywionych, a pomoc organizacji pozarządowych, gmin, stowarzyszeń parafialnych obejmuje tylko część z nich. Najwięcej biednych dzieci jest w województwach: świętokrzyskim, warmińsko-mazurskim, podkarpackim, kujawsko-pomorskim, podlaskim i lubuskim. Z danych UNICEF wynika, że w całej Polsce w biedzie żyje 15,4 proc. dzieci.

## Pierwsza rocznica polskiej obecności w Iraku

## Dywizja Centrum-Południe

Jutro, minie rok, od kiedy wielonarodowa dywizja pod polskim dowództwem, zwana oficjalnie dywizją Centrum-Południe, przejęła od Amerykanów odpowiedzialność za środkowo-południową strefę stabilizacyjną Iraku.

Dywizja liczy obecnie około 6500 żołnierzy z 16 krajów, w tym przeszło 2400 Polaków. Pierwszym jej dowódcą był gen. dyw. Andrzej Tyszkiewicz. 11 stycznia 2004 r. dowodzenie przejął gen. dyw. Mieczysław Bieniek, a 18 lipca zastąpił go gen. dyw. Andrzej Ekiert. Jego zastępcami są: gen. dyw. Anatolij Sabora (Ukraina) i gen. bryg. Ryszard Sorokosz.

Do połowy maja tego roku dywizja składała się z trzech brygad: polskiej, ukraińskiej i hiszpańskiej. Po wycofaniu się Hiszpanii, Hondurasu i Dominikany, brygada hiszpańska przestała istnieć, a za prowincje Nadżaf i Kadijsja, które podlegały Hiszpanom, przez kilka tygodni odpowiadał Amerykanie. Potem znów przejęła je dywizja Centrum-Południe, ale niecałe trzy miesiące później, 9 sierpnia, znów ustąpiła miejsca Amerykanom, bo

w Nadżafie wybuchła druga rebelia sadrystów.

Batalion salwadorski, jedyny który pozostał z brygady hiszpańskiej, stacjonuje bez zmian w Nadżafie. Podlega bezpośrednio (taktycznie) Amerykanom, ale na wyższym poziomie (operacyjnie) jest nadal podporządkowany dywizji Centrum-Południe. W obu brygadach, polskiej i ukraińskiej, są także bataliony lub mniejsze pododdziały z innych krajów. Dowództwo dywizji znajduje się w Obozie Babilon w pobliżu Hilli, na północny zachód od tego miasta i w bezpośrednim sąsiedztwie ruin starożytnego Babilonu.

Do czerwca 2004 roku, kiedy Irak był krajem okupowanym, status państw okupacyjnych miały tylko Stany Zjednoczone i Wielka Brytania, a polscy żołnierze przebywali w Iraku na mocy porozumień o pobycie wojsk na obcym terytorium, zawartych z Tymczasowymi Władzami Koalicyjnymi.

Po przekazaniu suwerennej władzy tymczasowemu rządowi premiera Iłjada Alawiego podstawą prawną obecności wojsk polskich i innych stała się rezolucja Rady

Bezpieczeństwa ONZ z 8 czerwca 2004 r. Ten mandat wygaśnie z chwilą powstania stałego rządu irackiego, w przybliżeniu w styczniu 2006 roku. Irak może jednak zażądać, aby Rada Bezpieczeństwa uchyliła go wcześniej.

Wszystkie akcje dywizji Centrum-Południe są od 28 czerwca 2004 r., czyli przekazania władzy Irakijczykom, uzgadniane ze stroną iracką. Gdy Polska przejęła odpowiedzialność za strefę, Amerykanie pozostawili do dyspozycji dowódcy dywizji wielonarodowej 2500 swoich żołnierzy, w tym dwa bataliony żandarmerii i siły szybkiego reagowania. Kontyngent ten, zmniejszony po kilku miesiącach do 1400 żołnierzy, nie wchodzi w skład dywizji, ale w pewnym zakresie podlega polskiemu generałowi. Nie może on Amerykanom bezpośrednio rozkazywać, ale może występować, na przykład amerykańskiej żandarmerii, o eskortę dla konwojów. Oprócz kontyngentu oddanego do dyspozycji dowódcy dywizji wielonarodowej, Amerykanie zostawili w polskiej strefie pewną — nieujawnioną — liczbę żołnierzy, którzy mu nie podlegają.

Do zadań sił stabilizacyjnych należy nadzorowanie przywracania porządku i bezpieczeństwa, odkupywanie broni od Irakijczyków, szkolenie policji i sił obrony cywilnej (gwardii narodowej), pomoc w tworzeniu organów władzy, ochrona miejsc kultu religijnego i dóbr kultury, nadzór nad repatriacją i wspieranie organizacji humanitarnych.

Gdy stan bezpieczeństwa na to pozwala, siły wielonarodowe zajmują się także takimi sprawami, jak uruchamianie szkół, opieka zdrowotna, dostawa paliw i energii, naprawa dróg i mostów.

Wstępnie przewidywano, że polskie wojska pozostaną w Iraku w przybliżeniu rok, ale teraz przebywa tam już trzecia zmiana, oparta na 16. dywizji z Elbląga. Na swój kontyngent wojskowy w Iraku Polska wydała w 2003 roku 143 mln złotych. W 2004 roku utrzymanie polskiego kontyngentu w Iraku ma kosztować 308 mln zł, co stanowi 2,5 proc. budżetu resortu obrony. Polska strona płaci za sprzęt i wyposażenie, pokrywa też koszty osobowe, a koszty pobytu, logistyki i transportu ponoszą USA.

## Napad terrorystów na szkołę w Północnej Osetii

## Dzieci zakładnikami

(Dokończenie ze str. 1)

Bojownicy, którzy zajęli szkołę w Osetii Północnej, należą najprawdopodobniej do "inguskiego dzamatu" (grupa) ściśle związanej z czeczeńskim komendantem połowym Szamilem Basajewem — twierdzą anonimowe źródła w tzw. strukturach siłowych Inguszetii.

Według agencji Ria Nowosti, akcją w Bieslanie może dowodzić Doku Umarow, jeden z komendantów działających w Czeczenii. Jak twierdzą rosyjskie służby spe-

cialne, Umarow dowodził czerwcową akcją w Inguszetii.

Terrorysty, którzy zajęli szkołę żądają m.in. wycofania wojsk rosyjskich z Czeczenii — powiedział obecny na miejscu doradca prezydenta Rosji. "Żądania terrorystów (...) się nie zmieniły — domagają się oni wyprowadzenia wojsk z Czeczenii, zaprzestania działań zbrojnych i uwolnienia z aresztu osób, które uczestniczyły w akcjach terrorystycznych w Inguszetii" — powiedział doradca Putina Aslanbek Aslachanow.

## Zamach w Północnej Osetii policzkiem dla rosyjskich służb

## "To bardzo dziwna historia"

Atak terrorystyczny dokonany w Północnej Osetii, republice, która jest wielką bazą wypadową dla stacjonujących w Czeczenii sił rosyjskich, obnaża słabość rosyjskich służb — twierdzą rosyjscy komentatorzy.

"Niestety, zaniedbania są na każdym kroku i na wszystkich szczeblach. Na pewno do takiej akcji nie doszło też bez czyjejś zdrady" — powiedział ekspert wojskowy Wiktor Litowkin.

Komando bojowników nie tylko zaatakowało cel w republice, gdzie na powierzchni zaledwie 8 tys. km kwadratowych stacjonuje do 30 tys. żołnierzy rosyjskich, lecz obrało sobie za miejsce ataku szkołę położoną nieopodal strategicznego portu lotniczego.

"To bardzo dziwna historia — twierdzi dziennikarz i znawca Kaukazu Wadim Dubnow. — Bieslan to jedno z największych lotnisk w rejonie, szkoła jest niedaleko lotniska, a tu grupa kilkudziesięciu ludzi ubranych na czarno z łatwością przedostaje się do budynku". Zdaniem Litowkina odpowiedzialność za to, co się stało, spadnie przede wszystkim na milicję i FSB. Przyznaje on jednak, że w sytuacji wojny w pobliskiej Czeczenii Rosjanie nie są w stanie uniknąć zamachów.

"Osetia to nie Czeczenia, tu nie ma kontroli i posterunków co sto metrów. Samo przedostanie się terrorystów nie jest niczym dziwnym. W walce z terroryzmem powinno się stosować lepsze metody niż pilnowanie dróg — przede



Ze szkoły zdołano uciec 12 dzieci i jedna osoba dorosła

Fot. EPA-ELTA

## Kandydat oficjalny

## Bush nominowany

George W. Bush, obecny lokator Białego Domu, został oficjalnie wybrany kandydatem Partii Republikańskiej na prezydenta w listopadowych wyborach.

Bush uzyskał nominację podczas głosowania delegatów biorących udział w konwencji Partii Republikańskiej w Nowym Jorku. Głosy delegatów z Pensylwanii pozwoliły Bushowi przekroczyć próg 1.255 głosów niezbędnych do uzyskania nominacji. Obecny prezydent nie miał konkurenta. Bush oficjalnie przyjmie nominację podczas przemówienia, które ma wygłosić dzisiaj wieczorem, ostatniego dnia obrad konwencji. W ciągu trzech dni demonstracji towarzyszących krajowej konwencji Republikanów w Nowym Jorku policja aresztowała ponad 1500 osób. Głównym organizatorem demonstracji jest koalicja 360 różnych grup pod nazwą "Zjednoczeni dla pokoju i sprawiedliwości".

## Szcudre serca pograniczników

## Upominki dla rodzinki

Wczoraj, w dniu 1 września, funkcjonariusze Służby Ochrony Granicy Państwowej odwiedzili Wileński Dom Dziecka nr 2, aby „swojej rodzinie” złożyć życzenia z okazji rozpoczęcia roku szkolnego i wręczyć upominki. „Rodzinka” ta liczy około 20 dzieci: od 2 do 17 lat.

W tym domu opieki nad dziećmi, praktycznie sierotami, nie ma tzw grup, jak w przedszkolach, tylko rodzinki. „Jedną z nich opiekujemy się już od sześciu lat” — powiedział w rozmowie z „Kurierem” rzecznik prasowy pograniczników Rokas Pukinskas. Na pytanie, jak dzieciaki odbierają wizyty funkcjonariuszy, Pukinskas odpowiedział: „Wiadomo, jak oczy im palą się do wszystkiego. Czy mają one okazję do takich wycieczek, jakie

im organizujemy? Nie trudno wyobrazić, czym jest dla nich wejście na pokład samolotu, pokaz broni, czy odwiedzenie pogranicza”.

Oprócz tych wycieczek, są spotkania w rodzinie. Nie tylko 1 września, ale też na Boże Narodzenie, Wielkanoc. Są prezenty, nie tylko te smakowite, ale użyteczne: telewizor, odkurzacz, lampy, w końcu pieniądze. Jak się zaczęła ta przyjaźń?

— Spontanicznie. Kiedyś zwrócono się do nas o pomoc. Pomogliśmy i pomyśleliśmy, że możemy zrobić więcej. Przecież to są sieroty. U nas wisi nawet specjalna skrzynka U, do której nasi funkcjonariusze wrzucają pieniądze dla „rodzinki” — mówił Rokas Pukinskas.

Irena Smilginis

## Szef policji wileńskiej jest dumny

## Funkcjonariusz — medalista



Andrejus Zadneprovskis na Igrzyskach Olimpijskich w Atenach wywalczył dla Litwy srebrny medal  
Fot. ELTA

Funkcjonariusze wileńskiej policji w Głównym Komisariacie Policji Wilna złożyli uroczyste gratulacje swemu koledze Andrejusowi Zadneprovskisowi, który na Igrzyskach Olimpijskich w Atenach wywalczył dla Litwy srebrny medal.

Andrejus, pracujący w tym komisariacie jako specjalista wydziału kadr, zajął na olimpiadzie drugie miejsce w pięcioboju nowoczesnym. Szef policji stołecznej Erikas Kaliačius złożył życzenia swe-

mu podwładnemu nie tylko z powodu „srebra”, ale też z okazji 30 urodzin. Olimpijczykowi włożono na szyję wieniec laurowy i wręczono prezent. Oczywiście, Kaliačius wyraził zadowolenie z faktu, że wśród medalistów olimpijskich jest także funkcjonariusz policji stołecznej. Zadneprovskis wręczył swemu szefowi koszulkę olimpijską, a kolegom podziękował za wykazaną wyrozumiałość i warunki do treningu, który zaowocował tak wysokim rezultatem.

## Najpierw brama, teraz kosztowne rzeczy

## Kilka pytań dla księdza

Wczoraj prokuratura dzielnicowa rejonu janiskiego postawiła w stan podejrzenia o roztworzenie powierzonego mienia księdza Vytautasa Kurtinaitisa z parafii Kriukai.

We wtorek Kurtinaitis został zatrzymany na dwie doby na podstawie podejrzenia o kradzież kosztownych rzeczy z parafii. Jak powiedział prokurator Egidijus Jurgelis, na razie nie zapadła decyzja, czy prosić sąd o aresztowanie podejrzanego. Za podobne przestępstwo grozi kara do dwóch lat pozbawienia wolności. Prokurator nie powiedział, czy odnaleziono przedmioty liturgiczne, które zaginęły z parafii.

O tym duchownym najbardziej głośno było jesienią ub. roku, kiedy to ksiądz w rejonie radwiliškis zburzył liczącą sto lat bramę kościoła w Pociūnėliai.

Pracownicy Centrum Dziedzictwa Kulturalnego podczas rewizji

w pomieszczeniach należących do parafii Kriukai zauważyli brak szczególnie cennych krzyży, dzwonnów, obrazów. Policja ma do Kurtinaitisa niemało pytań, dotyczących tych przedmiotów, pochodzących nawet z XVII wieku oraz detali zburzonej bramy. Wszystkie te zabytkowe przedmioty zaginęły bez śladu. Na początku sierpnia ksiądz, rezydujący w Kriukai od grudnia ub. roku, twierdził, że wymienione przedmioty mogły być skradzione jeszcze przed jego przybyciem. „Gdy tu przyjechałem, prawie wszystko było zniszczone i skradzione. Przecież wiadomo, jak to jest, gdy gospodarze ciągle się zmieniają” — przekonywał wtedy dziennikarzy Kurtinaitis. Mówił też, że po przybyciu na plebanię znalazł na piętrze rozrzucone obrazy, ołtarzyki, inne liturgiczne akcesoria. Wszystko to Kurtinaitis złożył w kaplicy, by nie pomylić z jego rzeczami osobistymi.

Stronę na podstawie inf. wł. i doniesień BNS przygotowała Irena Smilginis

## Kronika kryminalna

## Fantazja czy rzeczywistość

W kowieńskich klinikach leczy się chłopczyk, który w niejasnych okolicznościach doznał poważnych poparzeń nóg. 12-latek przywieziono do szpitala z rejonu taurożańskiego. Ranny nastolatek twierdził, że jakoby nogi mu podpaliło kilku chłopaków. Co więcej, w lesie w pobliżu jego wsi Eičiai nieletni obcinali mu włosy, później obleli ubranie płynem łatwopalnym i podpaliли. W tej sprawie zatrzymano kilka osób, ale wszystkie one twierdziły, że dziecka nie krzywdziły. Więc ich zwolniono. Jednak na wskazanym miejscu wypadku policjanci znaleźli ślad po ognisku, materac, inne rzeczy. Okazało się, że 12-letni poszkodowany T. P. uciekł z domu i ukrywał się w lesie. Możliwe, że ubranie zapaliło się na nim od ogniska, a wersja chłopaka mogła być czystą fantazją.

## Pijana i uzbrojona

We wtorek po południu we wsi Stakliškiai w rejonie prenakskim, podczas kłótni rodzinnej 43-letni pijani Zita V. zraniła swego kochanka Petrasa K. siekierą w głowę. Mężczyznę umieszczono w szpitalu, jego życiu niebezpieczeństwo nie zagraża. Kobieta zaś, w średnim stopniu zamroczenia alkoholowego, osadzono w areszcie na dwie doby.

## Przed akcją

We wtorek w późnych godzinach popołudniowych na skrzyżowaniu wileńskich ulic Sėlių — Lūšių samochód nieustalonej marki potrafił 8-letniego chłopczyka, który przechodził ulicę w niedozwolonym miejscu. Auto uciekło z miejsca wypadku, dziecko z złamaniami nóg odwieziono do szpitala. Warto w tym miejscu przypomnieć plakaty ostrzegające: dzieci — to grzyby, które „wyrastają raptem znikąd”. Najgorzej, że na jezdni...

## Skończyło się na strachu i... stratach

W Kłajpedzie zamaskowani rabusie w środku dnia obrabowali mieszkanie. Na szczęście, gospodyni zaznała tylko strachu, nie doznając poważniejszych urazów.

Do napadu doszło we wtorek o godz. 16.30, na ul. Sodų. Do drzwi mieszkania 25-letniej J. G. zadzwoniła kobieta i gospodyni, niczego nie podejrzewając, otworzyła je. W tej chwili do środka wdarli się dwaj zamaskowani mężczyźni. Napastnicy, grożąc nożem, związali kobietę pasem i obrabowali mieszkanie. Zabrali wyroby ze złota, trzy telefony komórkowe, 400 litów, 120 dolarów i sprzęt muzyczny. Straty — 9 250 litów. Wczoraj przestępców jeszcze nie wykryto.

## Nie umiemy się bawić i cieszyć

## Za minuty radości — grzywna

Piosenkarz i dziennikarz muzyczny Marijonas Mikutavičius wpadł w niełaskę policji. Za to, że hałasował w miejscu publicznym i nie usłuchał uspokajających go funkcjonariuszy, przedstawiciel show biznesu został ukarany grzywną w wysokości 100 litów.

Zajście miało miejsce w ubiegły czwartek, kiedy litewska drużyna pokonała chińskich koszykarzy. Tego wieczoru radość ogarnęła wielu fanów kosza, w tym też Mikutavičiusa, koszykarza wileńskiego klubu „Sakalai” Rolandas Skaisgirysa i aktora Alvydasa Šlepikasa. Około północy na Starówce swoimi okrzykami zdenerwowali okolicznych mieszkańców, którzy zadzwonili na policję i poskarżyli się na chuliganów. Przepelnionych radością mężczyzn policja odnalazła w pobliżu Ratusza i „pogroziła paluszkami”, aby więcej tak się nie zachowywali. Nietrzeźwy Marijonas szedł środkiem ulicy i nie reagował na uwagi funkcjonariuszy. Podobnie zachowywał się Skaisgirys. Jak powiedzia-

ła nadkomisarz komisariatu policji nr 3 Liucija Borusevičienė, hałasujący faceci nie usłuchali policjantów, obrażali ich, więc w końcu trafili do KP i po spisaniu protokołu zostali zwolnieni. W poniedziałek na sądzie Mikutavičius wyraził skruchę, a jako że wcześniej nie miał kar administracyjnych, sędzia ulitowała się nad nim i wyznaczyła minimalną karę, którą jednak należy zapłacić w ciągu 15 dni.

Natomiast koszykarz Skaisgirys nie zjawił się na wezwanie do policji, zadzwonił i oznajmił, że jest zajęty. Teraz sąd będzie rozpatrywał jego sprawę administracyjną razem z inną, podobną. W końcu kwietnia po zwycięstwie koszykarzy Ligi przeciwko „Alicie” Skaisgirys popadł w konflikt z policją i ochroną klubu „Brodvėjus”. Pijany koszykarz próbował trafić do klubu, ale ochroniarze nie wpuścili go z powodu jego stanu. Gdy przybyła policja, „bohater” obrzucił i ją wyzwiskami. Trzeci uczestnik nocnej uciechy Šlepikas, najbardziej spokojny wg policji, wykupił się uprzedzeniem.

## Prawie tysiąc zakażonych HIV

## Najwięcej — metodą dożylną

W ciągu pierwszych dwóch miesięcy lata na Litwie stwierdzono 30 nowych przypadków HIV, a ogółem od roku 1988, gdy w kraju ustalono pierwszego nosiciela tego wirusa, na Litwie wykryto 900 przypadków HIV.

Jak głosi portal internetowy litewskiego centrum AIDS, do 30 lipca tego roku zakażenie wirusem HIV stwierdzono u 916 osób, wśród których 825 stanowią mężczyźni.

## Krótkie życie zgasło

## Ernestas nie przeżył

Kowieńscy medycy nie zdołali uratować życia dwumiesięcznego Ernestasa. Wczoraj około godz. 14 pobite i zaniebane dziecko zmarło. Zgon nastąpił na skutek groźnego urazu.

Większość — 737 — zaraziło się HIV aplikując narkotyki metodą dożylną, 78 — podczas stosunków heteroseksualnych, a 66 — homoseksualnych.

241 przypadków HIV wykryto w Kłajpedzie, 148 w Wilnie, 34 — w Kownie, 30 — w Szawlach, 12 — w Druskiennikach, 6 — w Poniewieżu. 410 przypadków nosicieli wirusa ustalono w innych miastach Litwy, a 35 zakażonych nie jest mieszkańcami Litwy.

Jak już pisaliśmy, matka dziecka — 20-letnia S. V. zeznała, że Ernestas wypadł z wózka. Wcale to jednak nie usprawiedliwia stanu małego, które było nie tylko pobite, ale też wygłodzone. Policja wszczęła śledztwo wstępne.

Nowy rok szkolny w starej Jerozolimskiej Szkole

# Dla jednych pożegnanie, dla drugich spotkanie

Dwunastu pierwszaków, którzy wczoraj po raz pierwszy przekroczyli próg starej Wileńskiej Jerozolimskiej Szkoły Średniej, nawet nie podejrzewało, że opiekę nad nimi objęła nauczycielka, dla której jest to szczególnie, jubileuszowy wrzesień, gdyż już czterdziesty.

Tyle bowiem lat pracuje w szkole nauczycielka Jadwiga Dowejko. Różnie się układało, w ciągu wielu lat prowadziła rosyjskie klasy, a kiedy je z tej szkoły przeniesiono, powierzono jej jako Polce — klasy polskie.

Niestety, nie są one tak liczne, jak by się chciało, ale dyrektor tej placówki Algimantas Janušonis zaznaczył, że gwałtowny spadek, który notowano przed laty, jak gdyby ustabilizował się. Były lata, że tworzone klasę litewską z dzieci wywodzących się z rodzin polskich, czy też rosyjskich. Teraz takich uczniów można na palcach policzyć. Ale, że uczniów w polskich klasach jest mniej — to fakt. Chociaż, w porównaniu z rokiem poprzednim, to np. obecnie jest mniej tylko o jedno dziecko.

Tak to już jest, że życie się zmienia, wielu zmotoryzowanych rodziców oddaje dzieci do szkół większych, omijając Jerozolimkę, która w latach ostatnich zmieniła się nie do poznania. Z parterowej stała się dzielnicą domów wielomieszkańczych oraz bardzo eleganckich will. Kontyngent uczniów wywodzi się nie tylko z Jerozolimki, ale też z po-

bliskich osiedli — Werek, Wiszar, Oszińc, Bojar, Dolnej Rzeszy oraz innych miejscowości, sąsiadujących z tą dzielnicą.

Nic więc dziwnego, że ta szkoła jest rodzimą nie tylko dla wielu obecnych uczniów, ale też ich rodziców, którzy z sentymentem poszukują „swych” ławek.

Mimo, że nie za łatwo, jak i każdej szkole się wie, jeżeli chodzi o finanse, to bieżący rok jest dobry. Dyrektor nie może się nacieszyć, że placówka otrzymała 44 tysiące Lt. To suma dla nich duża, chociaż i potrzeb też sporo. Dach naprawiono, nowe drzwi wstawiono, wymieniono linoleum, jak też dokonano innych prac. Jak mogli, pomagali też rodzice, którzy wczoraj wraz z dziećmi przyszli tu na uroczystość 1 września.

Podwórze szkolne dosłownie tonęło w kwiatach. W kwiaty „ubrały się” nawet rosnące tu drzewa. I mimo, że paskudnik — deszcz próbował siąpić, nie zdołał zakłócić tych uroczystych chwil, jakie zawsze panują w tym dniu prawie w każdej szkole.

Uroczystość prowadziła Regina Danowska, wicedyrektor odpowiedzialna za klasy polskie, która jak i przystało gospodyni, serdecznie powitała wszystkich zebranych, złożyła najserdeczniejsze życzenia. Nie mniej ładne słowa wypowiedział dyrektor szkoły. Szkoda bardzo, że się niepotrzebnie kłepował swej polszczyzny, notabene zupełnie poprawnej, gdyż przemawiał



No i kto nie pozazdrości takiej chwili — do klasy na barkach dziesiątoklasisty!

w języku litewskim, więc wielu rodziców musiało dla swych małych pociech tłumaczyć po cichutku słowa ich nowego dyrektora.

Wacław Gulbinowicz, starosta Werek jest w szkole dobrze znany. Nie tylko od święta. Doskonale ze sobą współpracują, pomagają. Dyrektor szkoły chwalił starostę, że pomaga w miarę swych możliwo-

ści, a starosta mówił, że to szkoła jest zawsze pomocną w organizowaniu różnych imprez dla całej dzielnicy.

Dlatego też i z okazji 1 września starosta nie zapomniał o szkole. Przyszedł, złożył serdeczne pozdrowienia oraz na ręce dyrektora wręczył upominek, akwarelę, która upiększy ściany tej placówki.

Mówiąc o kontaktach, jakże nie wspomnieć o ścisłej współpracy z Warszawskim Liceum Lotnictwa, która z każdym rokiem nabiera coraz nowych barw.

I to oto najbardziej uroczysty moment — rozbrzmiewa hymn narodowy i tuż za nim „Rota”. Wiele mam ociera łzy wzruszenia. Można będzie też je zobaczyć podczas występów uczniów, którzy na tę chwilę przygotowali swój program. Nie tylko dziesiątoklasiści, ale też ci najmniejsi.

Dla dziesiątaków jest to ostatni rok w tej szkole. Są więc gospodarzami, tylko wręczą dla każdego pierwszaka upominki, oraz zaprowadzą ich do pierwszej klasy.

Mimo, że podstawową ich nauczycielką będzie Jadwiga Dowejko będą mieli jeszcze dwie nauczycielki — religii i języka litewskiego.

Pierwszy wrzesień przeminął, ale święta się z nim nie kończą, bo jak powiedział dyrektor, 6 września odbędzie się uroczystość wręczenia „Paszportu pierwszoklasisty” i koncert przygotowany staraniem uczniów.

Helena Gładkowska  
Fot. Zbigniew Markowicz



Dyrektor pomagał, jak tylko mógł



Zdjęcie okolicznościowe — pierwszacy, nauczycielka i rodzice

Konferencja kadry kierowniczej szkół rejonu trockiego

## Czeka nas kolejny pracowity rok

Tradycyjnie przed nowym rokiem szkolnym, dyrektorzy szkół i przedszkoli rejonu trockiego spotkali się na konferencji, na której wysłuchano sprawozdania czasowo pełniącej obowiązki kierownika wydziału oświaty Reginy Żukiené za miniony rok oraz omówiono najważniejsze zagadnienia dotyczące nowego roku szkolnego.

Na spotkaniu przedstawiciele dyrekcji szkół wystąpiły przedszkolaki z trockiego przedszkola „Ežėre-

lis”. Mer rejonu Tadeusz Uždel, pozdrawiając kadry kierowniczą z okazji kolejnego roku szkolnego, przypomniał sytuację sprzed roku, gdy czuł się nieswojo z powodu ogromnego zadłużenia samorządu z tytułu wynagrodzeń pracowników placówek budżetowych. I chociaż obecnie rejon ma wiele problemów, wszyscy otrzymali wynagrodzenia za lipiec i mer „bardziej odważnie” składał serdeczne gratulacje dyrekcjom szkół i przedszkoli. Posłanka na Sejm Dangutė Mikutienė w prezencie przekazała szko-

łom nalepki z telefonami linii poradni psychologicznych, wiele uwagi w swym przemówieniu poświęciła też problemom bezpieczeństwa dzieci. Wicedyrektor administracji Samorządu rejonu trockiego Irena Narkiewicz, która ma ponad piętnastoletni staż pedagogiczny, życzyła wszystkim wytrwałości i pomyślności, poinformowała też zebranych o planach renowacji czterech placówek oświatowych w rejonie trockim, na które w przyszłym roku przeznaczony jest ponad 3 mln litów.

Nowy rok szkolny placówki oświatowe rejonu trockiego rozpoczynają z pewnymi zmianami. Jedną z nich dotyczy organizacji bezpłatnego wyżywienia dzieci z rodzin wspieranych socjalnie. Przekazanie tej funkcji szkole jest dziś szeroko omawiane w zespółach pedagogicznych. I jeżeli większe szkoły, posiadające własną księgowość oraz etat pracownika socjalnego, po prostu obciążą go kolejnym obowiązkiem, to małe szkoły znalazły się w dość skomplikowanej sytuacji. Dyrek-

tor szkoły, nie posiadającej księgowości, etatu pracownika socjalnego albo sekretarza, musiałby tym obowiązkiem obarczyć nauczyciela. Kolejny raz spotykamy się z sytuacją, gdy pedagog jest zmuszany do wykonywania bardzo odpowiedzialnej i pracochłonnej pracy za darmo. Dlatego z utęsknieniem dyrekcje szkół oczekują etatowego wynagrodzenia, które realnie, lecz stopniowo będzie wprowadzane już od następnego roku szkolnego.

Alina Sobolewska

Słoneczna szkoła na Czarnym Trakcie

# W Kieńskiej — radość po rodzinnemu

(Dokończenie ze str. 1)

Na pracownię komputerową przeznaczono największe pomieszczenie, bo stanie tu 11 komputerów, a każdy powinien mieć sześć metrów kw.

## Uroczystość bez pompy

Uroczystość pierwszego dzwonka była wyłącznie rodzinna. Bez większej pompy, bez przybycia dostojnych gości. Dzieci pięknie witały początek pracy uczniowskiej wierszami, piosenką, dowcipną gawędą (rośnie w tej szkole konkurencja dla naszego znakomitego Wincuka z Pustaszyszek), kwiatami, prezentami dla pierwszaków od uczniów klasy dziesiątej, którzy tradycyjnie już poprowadzili maluchów do ich pięknej klasy. Pierwszaków tu jest dziesięciu, zerówka liczy tyle samo.

Dlaczego jednak tylko rodzinnie? Chodzi o to, że drugie piętro tej szkoły jeszcze nie jest ukończony. Trwa wykładanie podłóg terakomalowanie ścian, dobiegają prace w urzędzeniu sanitariatów. Budowlani zapewniają, że najwyżej w ciągu dwóch tygodni prace zostaną zakończone. Wówczas tutaj wejda starszoklasiści. Natomiast w dniach, które dzielą do oddania do użytku drugiego piętra uczniowie będą wykonywali tzw. projekt ekologiczny — pomoc uczniowska przy porządkowaniu terenu zawsze jest potrzebna.

## Budowano z drewna zarążonego grzybem

Czyli wielką galę szkoła ta ma przy sobie. Po zakończeniu prac budowlanych planuje się oficjalne otwarcie szkoły. Teraz wszyscy zebrani dzielą wspólną radość z tego tak pięknego prezentu dla dzieci, całego osiedla i okolic. Leżąca przy Czarnym Trakcie rozświetla szkoła ten Trakt swym słonecznym wyglądem.

Z kronik dowiadujemy, że szkoła w tej miejscowości istniała już w roku 1919, a od roku 1920 uczono tu dzieci w języku polskim, mi-



Maluchy z zerówki nic nie mogą powiedzieć na temat starego budynku. Dla nich ta szkoła zawsze będzie piękna i słoneczna

mo że pomieszczenie wynajmowano od gospodarzy. Od roku 1946 na stałe przeniosła się do Kieny, a w roku 1952 stała się siedmioletnią. Szkoła, która trwała do tego roku, była zbudowana z drewna, w większości ze starego budulca. Był nawet zarążony grzybem, który bardzo szybko zniszczył podłogi i ściany. Niewiele pomógł remont kapitalny w roku 1961. Przeoczono izolację, ocieplenie, więc ściany były ciągle mokre, a zimą często pokryte szronem. Szkoła rokrocznie przeprowadzała remonty, mimo to bardzo często powstające dziury w ścianach pomysłowi i pracownicy nauczyciele przykrywali makatkami własnoręcznie wykonanymi, czy jakimiś plakatami. Nic więc dziwnego, że goście podziwiali przytulność szkoły, nie wiedząc, co się kryje za makatkami.

## "Od łebka po groszu"

— Gdy patrzę na te piękne mury, wydaje mi się, że to sen a nie jawa — mówi dyrektor Eleonora Koleśnik. — Aż trudno uwierzyć, że nasze dzieciaki będą się uczyły w tak cudownych warunkach. Nie tylko się uczyły, ale będziemy mogli bardziej rozwinąć pracę pozaszkolną.

Koszta renowacji szkoły wyno-

są prawie 2 mln. Lt. Zasluga samej szkoły jest to, że poważną sumę na ten cel przydzielił Bank Światowy. Bo to właśnie sama szkoła zgłosiła projekt "Na renowację i doskonalenie nauczania szkół podstawowych". I zwyciężyła. Stamtąd wpłynął 1 mln Lt. Stowarzyszenie "Wspólnota Polska" dodała na renowację drugiego piętra, gdzie powstało dziewięć okazałych pomieszczeń z oknami dachowymi. Samorząd rejonu wileńskiego dołożył ponad 300 tys., meble zaś zafundował wydział oświaty z zaoszczędzonych tego roku pieniędzy. I tak z "od łebka po groszu" wyrósł ten piękny przybytek wiedzy i duchowości, jakimi są w tej polskiej szkole obdarzani uczniowie.

## "Kurier" — pierwszą jaskółką

— Przypominam, ile musieliśmy się nabiegać, żeby wyżyć, do ilu instancji, urzędów zgłaszaliśmy swe biedy. Przyjmowali goście z Polski, którzy zawsze, czym mogli, nam pomagali. Dzięki "Kurierowi Wileńskiemu", który przez kilka lat włączał nas do swojej ekipy kaziukowej, wyjeżdżającej do Lidzbarka Warmińskiego, również przywoziliśmy dary i pomoce naukowe, gdyż miasto to ogłaszało



Dyrektor Eleonora Koleśnik na swoje 45 lecie pracy pedagogicznej miała wiele życzeń od rodziców i dzieci

akcję "Na rzecz szkoły w Kienie". Bardzo jesteśmy wdzięczni, bo to była pierwsza jaskółka, która nagłośniła biedy lokalne naszej szkoły. Potem byli inni sponsorzy — z Krakowa, Olsztyna i tak po trochu trwaliśmy. Aż do tego pięknego daru, który mamy teraz.

## Tradycja mnożona na siedem

Dyrektor mówi, że grono pedagogiczne jest wyjątkowo pracowite i odpowiedzialne. Co prawda, jest pewne wydarzenie, w którym radość przeplata się z pewnymi kłopotami organizacyjnymi — w jednym niemal roku siedem młodych nauczycielek udało się na urlopy... macierzyńskie.

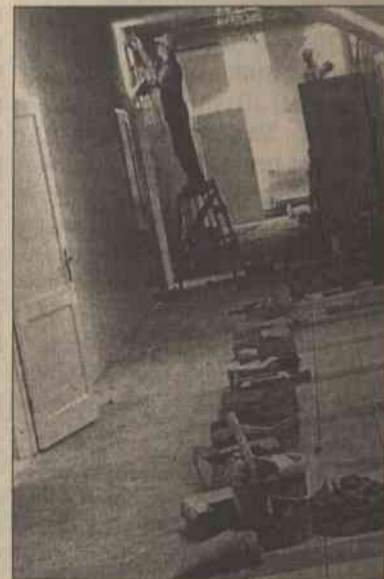
— Pamiętam lata 1966-68, gdy sama byłam młodą mężatką i ocze kiwałam dziecka, wtedy również było wiele młodych kobiet w tej szkole. W ciągu roku siedem pań odeszło na macierzyński. Można więc uważać, że mamy tradycję mnożoną na siedem — żartuje pani dyrektor.

Wczoraj rodzice i nauczyciele składali ogromne podziękowanie pani dyrektor nie tylko za wybudowaną szkołę, ale też za trwanie przez 45 lat w tej szkole i czterdziestolecie dyrektorowania w niej. Ży-

czono, by jak najdłużej "została z nami".

Wanda Berazo, nauczycielka klasy pierwszej, należy do tamtej generacji pedagogów, która przyszła tu przed 40 laty. Liczyła wtedy 18 wiosen. Pracuje do dziś. Uczyły się tu jej dzieci, a teraz uczą się wnukowie. Cieszy się z tak pięknej klasy, cieszy się, że dzieci nie zabrakło i że w roku przyszłym również nie będzie pusto.

Krystyna Adamowicz  
Fot. Marian Paluszkiwicz



Na drugim piętrze prace jeszcze trwają

Pierwszy dzień w pierwszej klasie w szkołach wileńskich

## Tegoroczne nowości

Bodaj najgłośniejszą dzwinię pierwszego dzwonka dla pierwszoklasistów. Jeszcze nie zdają sobie sprawy, że jest on zapowiedzią dwunastu długich lat pracy, jaką jest nauka w szkole. Wczoraj podczas pierwszych dzwonek w szkołach panował wspaniały nastrój. Maluchów wszędzie witano szczególnie uroczysto.

Zastępca dyrektora ds. nauczania Wileńskiej Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli Danuta Sieliené powiedziała "Kurierowi", że w tym roku w szkole będą cztery pierwsze klasy, bowiem zapisało się 75 dzieci. Przed pierwszym dzwonkiem w kościele św. Rafała odbyła się

uroczysta Msza św. Na placu szkolnym stanęło ponad 1500 chłopców i dziewcząt, aż tylu uczniów w tym roku liczy szkolna gromada "Syrokomłowski".

Równie pięknie wypadł pierwszy dzwonek w polsko-rosyjskiej Średniej Szkole nr 36 w Lazdynai, gdzie do pierwszej polskiej klasy przyszło 22 uczniów. Jak dowiedział się "Kurier", pion polski ma tu obecnie cały komplet klas — od 1 do 12.

Szkoła Średnia im. J. I. Kraszewskiego również ma jedną pierwszą klasę, do której, jak poinformowała wicedyrektor Zofia Moroz, rodzice przyprowadzili 20 siedmiolatek. Rodzice niektórych

z nich również uczyli się w tej szkole, więc dobra tradycja wśród młodych Polaków żyje. Pragną uczyć swoje pociechy w języku ojczystym. Jak poinformowała pani Moroz, pierwszy dzwonek wypadł, jak zawsze, świątecznie.

Jak dowiedział się "Kurier", w przedszkolu-szkole "Źródełko" ("Šaltinelis") w wileńskiej dzielnicy Naujininkai liczba pierwszaków się zwiększyła. Są trzy polskie pierwsze klasy, z których jedna jest ulokowana w gimnazjum im. Adama Mickiewicza.

W szkole-przedszkolu "Wilia", jak wszystkie poprzednie lata, są dwie klasy pierwsze. Na tyle może pozwolić pomieszczenie tej pla-

cówki. I, jak każdego roku, coś nowego tu czeka uczniów. W tym roku będzie tu klasa komputerowa, gdzie zainstalowano 16 komputerów. W pierwszej połowie dnia dostęp do komputerów będzie miała każda klasa, natomiast za poważniejszą naukę według programu zatwierdzonego przez Ministerstwo

Oświaty i Nauki przewidziana jest dodatkowa opłata. Ta nauka będzie się odbywała po południu trzy razy tygodniowo, po zakończeniu kursu dziecko otrzymuje licencję pracy w różnych systemach. Wykładowcą będzie nauczyciel, który odbył szkolenie w Szwecji.

Inf. wł

**Unia Kredytowa Regionu Wileńskiego**  
ogłasza akcję z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego

We wrześniu oprocentowanie lokat — 5 %.  
Vilnius, Dominikonų 8/11, tel.: 231 36 14.

(Zam.410)

## Kalendarz księżycowy działkowicza na wrzesień 2004 roku

2 września — siejemy sałatę i rzodkiewkę.

3 września — raczej nie siejemy, a prace w ogrodzie wykonujemy dopiero późnym popołudniem i wieczorem.

4 września — możemy jeszcze na bardzo późny zbiór posadzić w cieplarniach późne gatunki pomidorów.

5-7 września — można siać rzodkiewkę na późny zbiór.

8 września — dobry czas na sadzenie, sianie lub przesadzanie kwiatów korzennych, jak też z cebulek.

9 września — siejemy i sadzimy kwiaty.

10 września — siejemy kwiaty i sałatę.

11 września — dobry dzień do wysiewania pietruszki, kopru oraz innej zieleniny.

12 września — w cieplarnianych warunkach można jeszcze siać sałatę.

13-14 września — w cieplarniach można sadzić późne odmiany pomidorów.

15-17 września — to szczególnie dobre dni do sadzenia późnych roślin korzeniowych.

18 września — możemy jeszcze wysiewać rzodkiewkę i przesadzać kwiaty.

19-21 września — siejemy tylko i wyłącznie kopr na zimę oraz pietruszkę.

22-23 września — w tych dniach do południa należy się powstrzymać z wszelkimi pracami w ogrodzie, bo nawet wypielona trawa bardzo szybko odrośnie.

24-26 września — są to już ostatnie dni wysiewu późnej odmiany rzodkiewki.

27 września — przesadzamy kwiaty na działkę jak również doniczkowe w domu.

28-30 września — ostatnie dni wysiewu w szklarniach sałaty, pietruszki na natkę oraz kopru.

## Jak hodować grzyby w ogrodzie?

## Opieńki i borowiki

W ogródkach i na działkach można hodować wiele ciekawych roślin, w tym grzyby. Jak twierdzą specjaliści, najmniej pracochłonne i nie wymagające wielkiego doświadczenia są boczniki. Rosną one zwykle na obumarłych zmurszałych brzożach, olchach, jesionach lub ich starych pniach.

Według specjalistów, opieńki może na swojej działce wyhodować każdy. Wystarczy przynieść z lasu stary, nieco zmurszały pień brzozy (brzoza najlepiej się nada). Pień powinien mieć średnicę przynajmniej 20 cm i mieć nacięte wgłębienia. Następnie w okresie, gdy w lesie rosną opieńki, zwykle bywa to początek września, przynieść z lasu trochę grzybni oraz kapeluszy „starych” grzybów i umieścić wszystko w naciętych wgłębieniach, polać deszczówką i lekko przykryć korą brzożową oraz mchem leśnym. Jeśli pogoda jest dżdżysta i ciepła, polewać nie trzeba. Jeśli natomiast jest sucho, przynajmniej co drugi dzień należy polewać deszczówką, a jeżeli zbyt chłodno — przykryć lekko plastikiem. Jeżeli jeszcze tej jesieni w ten sposób „zasiejemy” grzyby, to na-

stępnej będziemy zbierać plony. Niektórzy twierdzą, że na działkach można też hodować borowiki, ale ku temu powinny być odpowiednie warunki. Jeżeli działka znajduje się na skraju lasu, gdzie rosną brzozy, sosny lub jodły, z powodzeniem możemy zaryzykować hodowlę tych szlachetnych grzybów. Najprościej jest przynieść z lasu mały kawałek grzybni i posadzić pod sosną, jodłą lub brzozą, otulić mchem i intensywnie podlewać. Można też kapeluszy starego grzyba na dobę namoczyć w deszczówce, następnie rozgnieść na papkę i miazgę równomiernie rozłożyć na mchu pod drzewem, po czym — równomiernie podlewać. Jednak wyhodowanie borowików nie jest łatwą sprawą. Wymagają one zacisza i nie będą rosły w miejscach wietrznych oraz otwartych. Jeżeli działkowe warunki będą maksymalnie przybliżone do leśnych, pierwszy plon może być już w następnym roku.

Jak jednak twierdzą dyrektor spółki „Irgila” w podwileńskich Arvudai hodującej pieczarki Gintautas Milius oraz technolog Henryk Gwozdowicz, hodowanie opieńki, a tym bardziej borowików na



Zdjęte z grzybnią opieńki można przynieść na własną działkę  
Fot. archiwum

działkach jest dość trudne. Najtrudniej jest stworzyć odpowiedni mikroklimat, uchronić przed wiatrami oraz zapewnić odpowiednią wilgotność gleby. Słowem, hodowanie na działkach grzybów jest możliwe, ale pracochłonne i dość drogie. Dlatego można to spróbować tylko dla własnej przyjemności, bo na korzyść raczej trudno liczyć.

8 i 15-18) kończymy zbiór cebuli. Przed nadejściem zimnych nocy zbieramy pomidory, cukinie, dynie i paprykę.

Do połowy miesiąca możemy jeszcze w cieplarniach wysiać na ostatni zbiór rzodkiewkę. We wrześniu, najlepiej w dniach (5-7, 8-10, 15-19, 24-27) rozpoczynamy sadzenie większości roślin cebulkowych zimujących w gruncie: tulipany, lilie, hiacynty.

Jeżeli jeszcze jesienią zamierzamy sadzić młode drzewka, to już teraz czas najwyższy przygotować grunt, czyli głęboko spulchnić ziemię oraz zmieszać ją z obornikiem, ewentualnie dobrym kompostem.

Na początku miesiąca w dni (5-

Stronę przygotowała Julitta Tryk

## Nawożenie drzewek owocowych i krzewów

## Krowieniec jest niezastąpiony

Jesień jest okresem sadzenia drzewek owocowych oraz krzewów, a przede wszystkim okresem ich nawożenia. Niedokarmione drzewka źle owocują, ale za duże nawożenie też nie sprzyja dobrym plonom.

Drzewka owocowe do 6 lat praktycznie nie wymagają dodatkowego nawożenia, ponieważ korzystają jeszcze z tych zasobów nawozowych, które otrzymały podczas sadzenia. Natomiast jabłonie, oraz grusze, które mają już od 7 do 12 lat, potrzebują dokarmiania. Pod każde drzewko należy posypać 2/3 szklanki superfosfatu, pół szklanki chlorku potasu oraz 4 kg dobrze przegniłego nawozu naturalnego.

Pod drzewka, które mają od 13 do 20 lat, dajemy 1 szklankę siarczanu potasu, 1/2 szklanki chlorku potasu oraz 6 kg przegniłego nawozu naturalnego.

Pamiętajmy, że drzewka owocowe oraz krzewy nie lubią zbyt kwaśnej ziemi, dlatego należy jeszcze dokarmić drobnym, zmieszonym z ziemią, wapnem. I jeszcze jedno — ziemię dobrze odkwasza także zwykły popiół drzewny.

## Krzaki porzeczek

Porzeczkę najlepiej jest sadzić jesienią. Ziemię należy przygotować 20-30 dni przed sadzeniem. Na metr kwadratowy gleby potrzeba 3-4 kg dobrze przegniłego nawozu lub kompostu, 100-150 g superfosfatu, 20-30 g siarczanu potasu. Do tak przygotowanej gleby po 20-30 dniach możemy sadzić krzaki porzeczek. W ciągu następnych lat krzewy dokarmiamy jedynie różnego rodzaju nawozami azotowymi, dobrze przegniłym krowieńcem lub kompostem.

## Zbiór i przechowywanie kwiatów i bylin

## Grunt — to odpowiednia temperatura

W końcu września należy się zająć bylinami, które są wrażliwe na mróz i nie mogą na zimę pozostać w gruncie. Są to między innymi pelargonie, dalie, mieczyki i złocienie.

Przed nadejściem przymrozków rośliny te musimy wykopać i do wiosny przechowywać w niezbyt suchym miejscu w temperaturze mniej więcej 4-8 stopni. W pomieszczeniu nie może być ani za sucho, ani za wilgotno. Trzeba też uważać, żeby cebulek nie przechowywać zbyt blisko kaloryferów. Naj-

## Maliny

Glebę pod sadzenie malin należy przygotować znacznie wcześniej. Jeśli to zrobimy na początku września, to sadzić będziemy mogli w październiku, jeśli w końcu września, to sadzić krzewy będziemy mogli dopiero wiosną. Na metr kwadratowy potrzeba 20 kg dobrze przegniłego krowieńca, 60-80 g superfosfatu oraz 50 g siarczanu potasu. W ten sposób użyźnioną glebę należy przekopać na głębokość łopaty. Dołki do sadzenia należy kopać 50-60 cm szerokości i 40 cm głębokości. Do każdego dołka trzeba dodać 10 kg przegniłego krowieńca, 100 g granulowanego superfosfatu i 400 g popiołu drzewnego. W ciągu następnych lat krzewy malin dokarmiamy tylko wczesną wiosną i najlepiej to robić wszystkimi nawozami azotowymi.

## Agrest

Glebę do sadzenia krzaków agrestu przygotowujemy podobnie. Na metr kwadratowy dajemy 8-10 kg przegniłego krowieńca lub kompostu, 120 g superfosfatu i 100 g siarczanu potasu. Po przekopaniu gruntu powinien 3 tygodnie odpocząć. Następnie kopujemy dołki o wymiarach 60cm x 40cm. Przed sadzeniem do każdego dołka dajemy 8 kg przegniłego krowieńca albo kompostu. W ciągu następnych lat wystarczy krzaki agrestu dokarmiać wiosną i jesienią rozproszonym w wodzie (1:10) krowieńcem lub kurzym pomiosem. Jak twierdzą doświadczeni działkowicze, do dokarmiania drzewek owocowych oraz krzewów z powodzeniem wystarczy zwykły krowieniec.

## Przysłowia i spostrzeżenia ludowe na wrzesień

\*Jeżeli pierwsze trzy dni września są ładne, to ładna i ciepła pogoda potrwa jeszcze co najmniej cztery tygodnie.

\*Jeżeli na początku września jest dużo grzybów, należy się spodziewać długiej zimy.

\*Jeżeli 8, 9 i 10 września ranki są chłodne, należy się spodziewać wczesnej i chłodnej zimy.

\*Słotna jesień zapowiada dżdżyste lato.

\*Jeśli we wrześniu mamy obfite plony jarzębiny, to jesień będzie dżdżysta, a jeśli w lasach dużo orzechów — w zimie będzie dużo śniegu.

\*Wąskie szczypioru cebuli prorokują ciepłą zimę.

\*Im większe i wyższe są mrowiska we wrześniu, tym bardziej chłodna będzie zima.



Eliminacje piłkarskich mistrzostw świata w Europie

# Litwa kontra "Czerwone Diabły"

Eliminacje mistrzostw świata 2006 w Niemczech rozpoczęły się przed rokiem w Ameryce Południowej i trwają nadal na wszystkich kontynentach. W Europie pierwsze mecze rozegrano 18 sierpnia. W najbliższą sobotę odbędzie się 16 spotkań eliminacyjnych.

51 drużyn naszego kontynentu jest podzielonych na osiem grup. Awans z nich uzyskają bezpośrednio zwycięzcy i dwie drużyny z drugich miejsc, z najlepszym bilansem. Pozostałych sześć zespołów z drugich miejsc utworzy trzy pary i walczyć będzie w barażach. W sumie Europę w finałach będzie reprezentowało 13 zespołów z eliminacji oraz Niemcy jako gospodarz. 4 września Litwa po raz pierwszy w historii litewskiego futbolu zmierzy się na wyjeździe z reprezentacją Belgii, o której zwykło się mówić "Czerwone Diabły". Naszym piłkarzom nie będzie łatwo. Belgowie, przygotowując się do eliminacji mistrzostw świata, pokonali między innymi Holendrów, którzy

zaliczani są do piłkarskiej elity. W Belgii piłka nożna to sport numer jeden. Konkurować z nią może tylko wspaniałe belgijskie piwo.

**Grupa 1** — Czechy, Holandia, Rumunia, Finlandia, Macedonia, Armenia, Andorra.

Odbły się już dwa mecze 18 sierpnia: Macedonia — Armenia 3:0 i Rumunia — Finlandia 2:1. 4.09 grają: Finlandia — Andorra, Rumunia — Macedonia. Ironią losu jest połączenie w jednej grupie Holandii i Czech, które walczyły ze sobą w finałach Euro 2004 i w eliminacjach do tych finałów. Te drużyny wraz z Rumunią są zdecydowanymi faworytami. Po finałach mistrzostw Europy i rezygnacji Dicka Advocaata nowym trenerem Holandii został Marco van Basten, jeden z najlepszych napastników świata przelomu lat 80. i 90., nie mający żadnego doświadczenia trenerskiego w pracy z seniorami.

**Grupa 2** — Turcja, Dania, Grecja, Ukraina, Gruzja, Albania, Kazachstan. 4.09 grają: Dania —

Ukraina, Turcja — Gruzja.

Dania zrobiła bardzo dobre wrażenie podczas Euro i jeszcze lepsze dwa tygodnie temu w Poznaniu, gdzie pokonała Polskę 5:1. Z gry w kadrze zrezygnował napastnik Ebbe Sand. Turcja, trzecia drużyna z mistrzostw świata, nie zakwalifikowała się do mistrzostw Europy i będzie chciała pokazać, że to przypadek. Ukraina ma Andrija Szewczenkę. Czy Grecja, nadal z Otto Rehhaelem będzie w stanie utrzymać pozycję, zdobytą na Euro? Mało prawdopodobne. Faworyci mogą tracić punkty na boiskach Gruzji, Albanii, a nawet Kazachstanu.

**Grupa 3** — Portugalia, Rosja, Słowacja, Łotwa, Estonia, Liechtenstein, Luksemburg.

Mecze rozegrane 18 sierpnia: Słowacja — Luksemburg 3:1, Liechtenstein — Estonia 1:2. 4.09: Rosja — Słowacja, Łotwa — Portugalia. Portugalczycy mają niedosyt po tylko drugim miejscu w Euro i są zbulwersowani porażkami swojej drużyny w Atenach. Zawiedli i starzy,

i młodzi, więc trener Luis Felipe Scolari może zaczynać od nowa. Eliminacje będą testem wartości Lotyszy.

**Grupa 4** — Francja, Irlandia, Szwajcaria, Izrael, Cypr, Wyspy Owcze. 4.09: Francja — Izrael, Irlandia — Cypr.

We Francji zmiana pokoleniowa. Już bez Zidane'a, Thurama, Lizarazu, Desailly'ego i z nowym trenerem Raymondem Domenechem. Francja musi uważać, bo nawet Izrael i Cypr zrobiły kiedyś Francuzom przykre niespodzianki.

**Grupa 5** — Włochy, Słowenia, Szkocja, Norwegia, Białoruś, Mołdawia. 4.09: Włochy — Norwegia, Słowenia — Mołdawia.

Włosi zawiedli na Euro, Trapattoniego zastąpił Marcello Lippi i na pewno pojawią się nowi piłkarze. Włosi nie lubią grać z Norwegami. Słowenia nadal silna, doświadczenie polskie uczy, że nie wolno lekceważyć Białorusi.

**Grupa 6** — Polska, Anglia, Walia, Austria, Azerbejdżan, Irlandia Północna. 4.09: Irlandia

Płn. — Polska, Azerbejdżan — Walia.

Anglia faworytem, o drugie miejsce powinna się bić Polska z Walią i Austrią.

**Grupa 7** — Hiszpania, Belgia, Serbia i Czarnogóra, Bośnia — Hercegowina, Litwa, San Marino. 4.09: Belgia — Litwa, Bośnia — Hercegowina — Hiszpania.

Hiszpanie znów zawiedli na wielkiej imprezie, a Belgowie i Serbowie wraz z Czarnogórcami w ogóle nie dotarli do finałów Euro. Te trzy drużyny mają największe szanse na awans.

**Grupa 8** — Szwecja, Chorwacja, Bułgaria, Islandia, Węgry, Malta. 4.09: Islandia — Bułgaria, Chorwacja — Węgry.

Christo Stoiczkow jest nowym trenerem Bułgarii, a Zlatko Kranjcar zastąpił Otto Baricia na stanowisku trenera Chorwacji. Rozpadł się szwedzki duet trenerski Lars Lagerbaeck — Tommy Soederberg. Drużyny też się zmieniają, ale nie ulegnie zmianie solidna szwedzka szkoła.

Tenis: US Open — Roddick pewnie pokonał Jenkinsa

## Awans sześciu Rosjanek

Broniący tytułu Amerykanin Andy Roddick potrzebował tylko 72 minuty na to, by awansować do drugiej rundy wielkoszlemowego turnieju tenisowego US Open (z pulą nagród 17,75 mln dol.), rozgrywanego na twardych kortach w Nowym Jorku.

Roddick, aktualny wicelider obydwa rankingów ATP, pokonał 6:0, 6:2, 6:2 swojego 17-letniego rodaka Scoville'a Jenkinsa i w drugiej rundzie zmierzy się z Hiszpanem Rafalem Nadalem. „Cieszę się, że tu wróciłem. Nie mogłem się doczekać pierwszego meczu na tych kortach po tamtym zwycięstwie — powiedział Roddick. — Myślę, że to było bardzo trudne doświadczenie dla Scoville'a, bo w swoim pierwszym meczu w gronie zawodowców trafił właśnie na mnie”. Wielkie problemy z awansem do drugiej rundy miał Juan Carlos Ferrero, finalista ubiegłorocznego US Open. Hiszpan, rozstawiony z siódmką, przez cztery i pół godziny męczył się z Czechem Tomaszem Zibem, którego pokonał po pięciosetowym maratonie 4:6, 7:5, 6 (8-6), 6:7 (4-7), 6:3. Już w pierwszej rundzie z turniejem pożegnali się: Niemiec Rainer Schuettler (11.) i Rosjanin Marat Safin (13.). Dobre występy na twardej nawierzchni kontynuują natomiast Nicolas Masu (nr 10.). Rozstawiony z dziesiątką Chilijczyk pewnie pokonał 6:4, 6:0, 6:2 Argentyniczkę Jose Acasuso.

W rywalizacji tenisistek awans do drugiej rundy wywalczyło sześć Rosjanek: Anastazja Myskina (4.), Maria Szarapowa (7.), Swietłana Kuzniecowa (9.), Nadieżda Pietrowa (14.), Jelena Bowina (26.) oraz Maria Kirilenko, która wyeliminowała rodaczkę Jelene Lichowcewą (25.).

Największe zainteresowanie widzów wzbudził jednak pojedynek Szarapowej, która w lipcu zdobyła



Największe zainteresowanie widzów wzbudził pojedynek Szarapowej  
Fot. EPA-ELTA

pierwszy wielkoszlemowy tytuł, wygrywając na wimbledońskiej trawie. 17-letnia Rosjanka z wielkim trudem pokonała Amerykankę Laurę Granville 6:3, 5:7, 7:5, a mecz trwał dwie godziny i dziewięć minut.

Pierwsze zwycięstwa w tegorocznym turnieju odniosły także m.in.: broniąca tytułu Belgijka Justine Henin-Hardenne (1.) oraz Amerykanki Lindsay Davenport (5.) i Venus Williams (11.).

Ranking FIFA — spadek Litwy na 118. miejsce

## Jest coraz gorzej

Jest coraz gorzej — Litwa zajmuje już 118. miejsce w rankingu Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej. W porównaniu z poprzednim notowaniem oznacza to spadek o dwie pozycje.

W czołówce listy bez zmian — prowadzą mistrzowie świata Brazylijczycy przed Francuzami i Hiszpanami. Spośród rywali Litwy w eliminacjach mistrzostw świata-2006 na najwyższym, trzecim miejscu plasuje się Hiszpania (pozycja utrzymana). Belgia jest 29. (poprzednio 31.), Serbia i Czarnogóra — 51. (44.), Bośnia-Hercegowina — 69. (76.), a San Marino — 169. (167.).

Ranking FIFA:

1. (1) Brazylia	848 pkt
2. (2) Francja	802
3. (3) Hiszpania	788
4. (4) Argentyna	775
5. (5) Czechy	760
6. (6) Holandia	746
7. (7) Anglia	732
8. (8) Meksyk	728
9. (9) Włochy	722
...	
29. (28) Polska	647
(31) Belgia	647
51. (44) Serbia	566
69. (76) Bośnia	534
118. (116) Litwa	402
169. (167) San Marino	206

**Regionalny Związek Lekkiej Atletyki Pojezierza Suwalsko-Augustowskiego w Suwałkach zaprasza na finał „Grand Prix” Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Zawody odbędą się w dniach 18-19 września 2004 roku na stadionie OSiR w Suwałkach. Termin rezerwacji zakwaterowania i wyżywienia mija w dniu 7.09.2004 r. Zgłoszenie imienne należy nadesłać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15.09.2004 r. na adres: Stanisław Krzywicki, ul. 1 Maja 4 m 96, 16-400 Suwałki; e-mail: skrzywicki@wp.pl; tel. +48 87 567-78-47, kom. +48 696-879-147; fax +48 87 566-79-35.**

Program zawodów:

18.09.2004 r., sobota: kobiety — 100, 400, 800, 5000, 100 ppl, tyczka, w dal, kula, dysk, młot.

mężczyźni — 100, 400, 800, 110 ppl, 3000 prz., w dal, kula, dysk, tyczka.

19.09.2004 r., niedziela: kobiety — 200, 1500, 400 ppl, 3000 prz., trójskok, wżwyz, oszczep.

mężczyźni — 200, 1500, 5000, 400 ppl, wżwyz, trójskok, oszczep, młot.

Miejsce: stadion OSiR w Suwałkach, ul. Wojska Polskiego 17.

W zawodach mogą wziąć udział zgłoszeni w terminie zawodnicy posiadający aktualne badania lekarskie, ubezpieczenie i wyniki na poziomie co najmniej II klasy sportowej. Opłata startowa wynosi 10 złotych od zgłoszenia zawodnika do jednej konkurencji. Koszty uczestnictwa pokrywają zgłaszające kluby, a koszty organizacyjne ponosi Urząd Miejski w Suwałkach. Koszt od osoby za dzień wynosi 70 zł — należność płaci się gotówką w dniu przyjazdu. Przewidziane są nagrody pieniężne w wysokości uzależnionej od zajętego miejsca i poziomu sportowego osiągniętego wyniku. Za ustanowienie nowego rekordu Polski seniorów — dodatkowa nagroda w wysokości 10 000 zł.

Stronę na podstawie PAP i "Rzeczpospolitej" przygotował Walenty Dunowski

## CZWARTEK 2. IX



6.00 Dzień dobry  
9.00 S. "Komisarz Rex"  
9.50 Film anim.  
10.15, 17.30 S. "I znów ci Stevensonowie"  
10.40 Film dok.  
11.35 Lotnisko  
11.50 Ludzie jak ludzie  
12.35 Poglądy Bartkusa  
13.25 Święto morza 2004  
16.30 Filmy anim.  
17.20 Wiadomości (ros.)  
18.05 Film anim.  
18.30 Wiadomości  
18.45 S. "Komisarz Rex"  
19.40 Wieczorny autograf  
20.25, 22.09 Loteria "Perlas"  
20.30 Panorama  
21.10 Proszę o głos  
22.10 Telefon pomocy  
23.00 Wiadomości  
23.10 Program sportowy  
23.30 Film dok.

## 2

15.05 Filmy anim.  
15.55 Wędrowki kulinarne  
16.25 Targowisko bied  
17.25 Rosyjska ulica  
17.40 Słowo chrześcijanina  
18.00 Drogi. Samochody. Ludzie  
18.30 Klub prasowy  
19.30 Wiadomości  
20.00 Retrospektywa  
20.50 Znajdź kąt  
21.30 Panorama



6.30 Rowerowy show  
6.50 Filmy anim.  
7.45 Reality show "Sejmowy hotel"  
8.15 Okna  
9.10 S. "Libertada"  
10.05 S. "Luz Maria"  
10.55 Od... do  
11.55 Film akcji "Śmierć za życie"  
13.30 Filmy anim.  
15.00 S. "Luz Maria"  
16.40 S. "Libertada"  
18.45 Wiadomości  
19.10 Niezależna służba śledcza  
20.00 Rowerowy show  
20.20 Kocha, nie kocha. Randka w ciemno  
21.25 Reality show "Sejmowy hotel"  
22.00 Wiadomości  
22.35 Horror "Wciąż jeszcze wiem, co robiłeś tamtego lata"

## 4

6.45 Próba władzy  
7.00 S. "Skradziona miłość"  
8.00 Telewizyjna  
8.15, 18.10 S. "Niewinna Joanna"  
9.10 S. "Niebezpieczne więzi"  
10.15 Kamera VRS  
10.55 S. "Komandor 3"  
11.50 Pora zmierzchu  
12.35 S. "Gedimino 11"  
13.40 Film przyg. "Flipper 3"  
14.30 Koncert  
15.10 Dramat "Uręczony śmiertelną iluzją"  
16.55 S. "Skradziona miłość"  
17.55 Próba władzy  
19.15, 0.10 S. "Dapkusowie i Butkusowie"  
20.00 Dziś  
20.20 S. "Narodziny Burżuazja 2"  
21.20 Melodramat "Atlantida"

0.50 Rozrywki SMS  
2.50 Telegra „Rozbierz mnie”  
5.00-6.40 DW



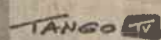
7.05 Telesklep  
7.20 Film anim.  
7.45 Pomoc TV  
8.15, 17.40 Nomena  
9.10 S. "Dzikuska"  
10.10 S. "Potok namiętności"  
11.10 Nie zgadzam się  
12.10 Komedie "Kuzynka Betty"  
14.05 Filmy anim.  
15.45 S. "Camila"  
16.40 S. "Dzikuska"  
17.40 Nomena  
18.45 Wiadomości  
19.10 Kto wygra milion?  
20.00 Pomoc TV  
20.30 Wersja  
21.35 S. "Medicopter"  
22.45 Wiadomości  
23.10 Film krym. "CSI. Kryminolodzy"  
0.10 Autopilot  
0.40 60 minut



8.00 Z Wilna  
8.20 Autofani  
8.50 Program "Geras"  
9.15 S. „Julia na wieki"  
10.00 Wiadomości  
10.30 Z Moskwy  
10.45 S. "Złodziejka"  
11.30 Nowości kulturalne  
11.50 Kanał orkiestrowy  
12.30 Kto jest gospodarzem domu  
13.00 Wiadomości  
13.10 Z Moskwy  
13.30 Hazard SMS  
14.15 S. "Czerwona kapela"  
15.00 Wiadomości  
15.10 Legendy niemege kina  
15.40 Z Moskwy  
16.00 Dziennik  
16.15 Film fab. "Szukaj burzy"  
17.35 Film anim.  
17.45 S. „Zwyczajne prawdy"  
18.30 Z Wilna  
19.00 Wiadomości  
19.30 Z Moskwy  
19.45 S. „Złodziejka"  
20.30 Ciepły dom  
20.55 S. "Czerwona kapela"  
21.40 Wiadomości  
22.00 Z Wilna  
22.20 Miasteczko  
22.45 Więcej niż miłość  
23.30 Orientacja SMS



7.30 Światło Ewangelii  
8.15 Koncert Mamontowa  
9.00 W świecie koszykówki  
9.25 Jestem  
9.55, 20.00 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa  
10.05 Film fab. "Wspaniałe czasy"  
19.00 Poglądy  
19.30 Świat kobiety  
20.05 Film fab. "Boska sprawa"  
21.45 Poglądy  
22.15 Chodź — zobacz



10.05 Telesklep  
10.20 Film anim.  
10.45, 13.45 Lato Tangoramy  
11.55 Magazyn muz.  
12.50 S. "Xena"  
14.55 Gwiazdy Hollywoodu  
15.25 Film anim.  
16.00 Inne życie  
17.00 S. "Aniol"

18.30 S. "Xena"  
19.30 Styl Tangoramy  
21.00 Komputerowe cuda  
21.30 Kino, kino, kino  
22.00 Film fab. "Okrutne przestępstwa"  
0.05 Znajomość SMS



7.00 S. "Trapez"  
8.00 Festiwale, festiwale: ...i to by było na tyle — fragmenty Gali Jubileuszu Jana Stanisławskiego  
9.00 Wiadomości  
9.11 Pogoda  
9.15 S. "Badziewiakowie"  
9.45 "Tytus, Romek i Atomek" — film anim.  
9.55 S. "Banda Rudego Pajaka"  
10.30 Koncert Galowy XXXI Harcerskiego Festiwalu Kultury Młodzieży — Kielce 2004  
10.55 S. "Wyspa przygód"  
11.20 Sekrety zdrowia — magazyn  
11.40 Wypredzić chorobę — magazyn  
12.00 Ojczyzna-polszczyzna — program  
12.50 Powstańcy — cykl o Powstaniu Warszawskim  
13.00 Wiadomości  
13.10 Relacja z uroczystości obchodów 65 rocznicy napaści Niemiec na Polskę  
13.25 "Dziewczynka w czerwonym płaszczku" — film dok.  
14.10 Wieści polonijne — magazyn  
14.25 Galeria malarstwa polskiego  
14.35 Brathanki — koncert Eurofolk Sanok 2004  
15.05 "Z orłem w koronie" — film dok.  
16.00 Wiadomości  
16.10 S. "Badziewiakowie"  
16.35 Gorączka — program  
17.00 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza — magazyn  
17.25 S. "Banda Rudego Pajaka"  
18.00 Teleexpress  
18.15 Sportowy Express  
18.20 S. "Trapez"  
19.25 Polska w ogniu: cz.2 — O honor żołnierza — program  
19.55 Powstańcy — cykl o Powstaniu Warszawskim

20.00 Galeria malarstwa polskiego  
20.15 Dobranocka  
20.30 Wiadomości  
20.58 Sport  
21.04 Pogoda  
21.09 Pogoda dla kierowców  
21.10 S. "Badziewiakowie"  
21.40 "Z orłem w koronie" — film dok.  
22.35 Lato z klasyką  
23.35 Suwalszczyzna piękna jak baśń  
23.50 Galeria malarstwa polskiego  
24.00 Panorama  
0.20 Sport-telegram  
0.23 Pogoda  
0.30 Festiwale, festiwale: I to by było na tyle... Gala Jubileuszowa Jana Stanisławskiego

1.30 Wiadomości  
1.40 Biznes

## „Festiwal filmowy” powraca do Ventes Ragas

## Szeroka skala rodzajów filmowych

Rozszerzyła się geografia nietradycyjnych przestrzeni prezentacji filmów w ramach festiwalu małych form filmowych „Tinklai” — filmy będą wyświetlane w Wilnie, Kłajpedzie, w Trokach oraz na stacji obrączkowania ptaków w Ventes Ragas.

To ostatnie miejsce dla organizatorów festiwalu oraz widzów nie jest nowością — 6 lat temu zrodzony festiwal przez kilka lat organizował seanse filmowe również tutaj.

„Gdy o tym miejscu wspomniano, festiwal stracił część swego uroku” — twierdzi dyrektor „Tinklai” Artūras Jevdokimovas.

W tym roku filmy wyświetlane też będą na Placu Ratuszowym w Wilnie, w stołecznym kinie „Lietuva”, na terytorium byłej fabryki tytoniu w Kłajpedzie.

Jeszcze jednym nietypowym miejscem jest stare kino w Trokach. „Obecnie są tam ruiny: pełno śmieci, brak krzeseł, nie ma

ani elektryczności, ani wody. Będziemy więc musieli wszystko uporządkować” — na konferencji prasowej powiedział dyrektor festiwalu.

Jutro festiwal zostanie zainaugurowany na terytorium byłej fabryki tytoniu w Kłajpedzie. Do 10 września zostanie tu zaprezentowany program festiwalu, na który się złożą filmy szwedzkie, estońskie, rosyjskie, łotewskie, francuskie, polskie, norweskie, niemieckie, duńskie.

Na festiwalu zaprezentuje się też 14 filmów litewskich. Jevdokimovas jest przekonany, że widzom należy zaprezentować jak najwięcej filmów litewskich, dlatego też do programu włączył filmy nie tylko znanych reżyserów, ale też studentów.

Skala rodzajów filmowych jest rozległa i obejmuje filmy dokumentalne, fabularne, eksperymentalne.

Kłajpedzianie będą mogli też ujrzeć specjalny program „Krótkie Oscary”, na który złożą się fil-

my krótkometrażowe, które zdobyły nominację w ciągu ostatnich 5 lat lub zostały wyróżnione nagrodą Akademii Filmowej USA — Oscarem.

W dniach 12-16 września program festiwalu zostanie zaprezentowany w Wilnie — na placu Ratuszowym oraz w kinie „Lietuva”.

Na stacji obrączkowania ptaków w Ventes Ragas 11 września przewidziana jest retrospektywa filmów krótkometrażowych honorowego gościa festiwalu Petera Sempela z Niemiec.

„Sempel przeważnie przywozi więcej filmów niż planowano. W toku retrospektywy odpowiednio do publiczności jedne filmy zamienia innymi” — opowiada Jevdokimovas.

Prace tego reżysera, które nazywa on „filmami muzyki punkowej”, podczas festiwalu zostaną zaprezentowane tylko raz.

Festiwal „Tinklai” zakończy się w starym kinie trockim w dniach 24-25 września. BNS

## Gwiazdy mówią, że dziś ...

**BARAN.** Nic Cię dzisiaj nie będzie w stanie wyprowadzić z równowagi. Będziesz odważny i przedsiębiorczy. Sytuacje, jakie napotkasz na swej drodze będą wymagały jednak szybkich decyzji. Bądź na to przygotowany.

**BYK.** Będziesz w centrum wydarzeń. Układ planet sprawi, że choćbyś się zakopał w przysłowiowej mysiej dziurze i tak zostaniesz wywołany przed szereg. Ta sytuacja sprawi Ci wielką radość. Zwłaszcza, że będziesz odbierał pochwały a nie nagany. Twoja forma fizyczna szybko zżyżkuje.

**BLIŹNIĘTA.** Ten dzień warto spędzić aktywnie. Pozytywne aspekty planet niosą szansę materialnego sukcesu. Zaufaj intuicji we wszystkich dziedzinach życia. Zwróć także większą uwagę na swoje zdrowie a szczególnie na nadzarpnięty system nerwowy.

**RAK.** Księżyc obdarzy Cię dziś zwiększoną energią i chęcią do działania. W wielu przedsięwzięciach i zadaniach wykazesz się potężnym twórczym a także oryginalnością. Większość Twoich planów ma duże szanse realizacji. W sprawach uczuciowych czeka Cię sporo niespodzianek i miłych zdarzeń.

**LEW.** Trudno Ci będzie usiedzieć w miejscu. Sprawy, którymi się zajmujesz trzeba dokończyć, może nawet wbrew rozsądkowi. Cóż, z decyzjami szefa się nie dyskutuje. Jeśli przełożony chce sprawdzić, jak idzie Ci praca na akord, zrób mu tę przyjemność.

**PANNA.** Możesz dziś źle znieść codzienny pośpiech. W pracy terminy będą walić Ci się na głowę. Współmałżonek właśnie na dziś zaplanuje porządki albo remont. Twoje wołanie o litość będzie się odbijało głośnym echem od ścian biura i domu.

**WAGA.** Dzisiaj nie będziesz w najlepszej kondycji psychicznej. Dokuczać Ci będą bóle głowy i huśtawka nastrojów. Staraj się więc aby ten dzień przeżyć w spokoju. W relacjach z życiowym partnerem może dochodzić do poważniejszych konfliktów i nieporozumień. Nie wymagaj od niego rzeczy niemożliwych.

**SKORPION.** Dzień pozwala osiągnąć dobre wyniki w wielu dziedzinach życia. Wiele dobrego wniosą do Twojego życia nawiązane dziś znajomości. Energia i entuzjazm będą Ci towarzyszyły przez cały dzień.

**STRZELEC.** Dzień pełen napięć i nerwowych sytuacji. Zwłaszcza dla tych, którzy rozpoczynają rok szkolny. Nadmiar urażeń może nie najlepiej wpływać na Twoje samopoczucie. W każdej sytuacji należy zachować wzmogoną ostrożność. Jeśli się jednak opanujesz, to dzień zakończy się pomyślnie.

**KOZIOROŻEC.** Dzisiaj masz swoje pięć minut w sprawach zawodowych. Twoje przymioty zostaną docenione. Działaj tylko bardzo odważnie. Planety sprzyjają przede wszystkim tym, którzy umieją podejmować szybkie decyzje.

**WODNIK.** Zapowiada się wyraźna poprawa samopoczucia. Odzyskasz wiarę w siebie i będziesz bardziej optymistycznie nastawiony do życia. Nie zabraknie Ci energii ani chęci do działania. Dzięki konsekwencji i uporowi wyprowadzisz na prostą większość zaległych spraw. Wzajemne relacje z otoczeniem będą poprawne.

**RYBY.** To dla Ryb bardzo ważny dzień. Decyzje, które dzisiaj podejmiesz zaważą na Twoim życiu. Nie działaj zatem pod wpływem chwili. Powinnaś Rybo najpierw zastanowić się, czego naprawdę chcesz a dopiero potem działać. Nie próbuj także wyręczać się innymi. To Ty decydujesz o swoim życiu a nie inni.



Wilno, ul. Pylimo 17

REPERTUAR  
NA 2 WRZEŚNIA

Wielka sala  
Harry Potter i więzień Azkabanu — godz. 12.00.

"Król Artur" — godz. 14.30, 19.00.

"Spartan" — godz. 17.00.

"Troja" — godz. 21.30.

Sala 88

"21 gramów" — godz. 19.15.

"Marzyciele" — 28—30.08,

1—2.09 — godz. 11.45, 15.30;

31.08 — godz. 11.45.

"Głodne ciała" — 28—30.08,

1—2.09 — godz. 13.45, 17.30;

31.08 — godz. 13.45.

"Potęga uczuć" — godz.

21.30.

„Pelédos mokslai” proponuje kursy języków: litewskiego, rosyjskiego, angielskiego, niemieckiego, włoskiego, francuskiego, hiszpańskiego, norweskiego.

Kursy komputerowe.

Nasz adres: Verkių g. 7-23 blok (Žygio 92), Šiaurės miestelis, Vilnius, tel. 278 86 94, tel. kom. 8 687 20552.

(Zam. 377)

Kawiarnia „Prie tilto” w Trokach zaprasza do skosztowania karaimskich kybynów i tradycyjnych potraw litewskich.

Trakai, Karaimų 41B.

Przyjmujemy zamówienia grupowe.

Tel. 8 682 34821 (Zam. 334)



## OGŁOSZENIA

## PRACA

Szkoła polska w Starych Trokach zatrudni nauczyciela geografii, biologii i historii.

Tel. 8 528 66561, 8 615 85704

## SPRZEDAŻ/KUPNO

Antykwariat „Maldis” skupuje 30-60-letnie meble oraz dzieła sztuki.

Vilnius, J. Basanavičiaus 4a, tel. 212 21 92, 8 685 79052

Sprzedam wał korbowy, cylindry tłokowe, pierścienie do „Jawy 350”, nowe śpiwory, namiot, sprężarkę. Tel. 215 33 22

Sprzedam silnik elektryczny, automatyczne urządzenie gazowe, klucze, siekiery, piły ręczne, sprężarkę, transformator.

Tel. 215 33 22

Kupię dawne pocztówki, fotografie, banknoty. Tel. 232 80 93

W salonie „Prie bokšto” wypożyczanie sukien ślubnych i wizytowych. Pracujemy I-V w godz. 11-19, VI — w godz. 11-14.

Vilnius, ul. Sausio 13, nr 31, tel. 240 30 02.

(Zam. 195)

UAB „VITJUMA” oferuje: watę kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe.

Przywozimy. Vilnius, Linkmenų 13, tel./faks. 275 09 34

(Zam. 096)

Z okazji otwarcia szkoły jazdy R. Aponavičiausa — zniżka do 30 proc. na kursy jazdy.

Vilnius, Liepkalnio 69, tel. 274 48 23, 8 682 44600

(Zam. 244)

Kupię GAZ 21, GAZ 24, nowy silnik (do 500 Lt), samochód GAZ 21, 67, 69, 51, 63.

Vilnius, tel. 8 673 38624

Kupię ziemię w Wilnie lub w promieniu 20 km od stolicy. Tel. 8 698 01527, 8 68743761.

## USŁUGI

Niedrogo korepetycje z matematyki. Prace kontrolne dla studentów studiów zaocznych.

Vilnius, tel. 213 80 90

Pomagamy w załatwianiu wiz do Rosji oraz na Białoruś. Bardzo niskie ceny.

Tel. 275 38 59

Zdjęcia reportażowe na zlecenia: wesela, chrzciny, przyjęcia okolicznościowe. Jakościowo, pomysłowo i niedrogo.

Tel. 8 652 07 911

Artystyczne i reportażowe zdjęcia na każdą okazję. Szybko, fachowo, pomysłowo, tanio.

Vilnius, tel. +370 682 40895

Pokrywamy i ocieplamy płaskie (pokryte ruberoidem) dachy, garaże, balkony. Udzielamy gwarancji. Cena od 17 Lt za m<sup>2</sup>. Wykonujemy inne prace budowlane. Tel. 243 88 04, 259 21 56, 8 614 95017

Oddział ZPL miasta Visaginas uprzejmie zaprasza polskie zespoły do wzięcia udziału w V Festynie Kultury Polskiej, który odbędzie się 25 września bieżącego roku w m. Visaginas.

Zgłoszenia prosimy składać do 15 września telefonicznie pod nr.: 8 687 93310, 8 610 65855, 8 386 72566 (wieczorami i w dni wolne od pracy).

E-mail: zigfrid.binkevici@vrm.lt

UAB „Varinēs Sistemos”  
WANNY Z MASY GRANITOWEJ FIRMY „VISPOOL”  
Hydraulika i Wodociągi  
Ogrzewanie i Wanny i brodziki (dla do kabiny)

Zapraszamy do współpracy hydraulików!  
Vilnius, Savanorių pr. 22,  
tel. +370 5 210 52 56,  
tel./faks. +370 5 210 52 55,  
tel.kom. +370 614 21165.

(Zam. 393)

Instalujemy komplety telewizji satelitarnej i lokalnej (ponad 200 programów). Kredyt, gwarancja. Tel. 216 60 48, 270 39 83, 8 684 54298

Proponuję wycieczki po Wilnie i w Trokach w językach: polskim, francuskim, niemieckim, rosyjskim.

Tel. 8 650 59076.

## DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia turystom z Polski pokój w centrum miasta. Tel. 272 39 54

KONDIŲTERIŲ GAMINIŲ FABRIKAS

**tagatis**

Eišiškių pl. 127, Vilnius

Tel. 232 93 50 (Zam. 119)

Stale kupujemy konie

Zwracać się:  
tel. 232 03 60, 8 699 92554,  
8 685 53045  
codziennie (Zam. 051)

Przedsiębiorstwo usługowe transportu międzynarodowego i ekspedycji zatrudni

**KIEROWCÓW DALEKICH TRAS**

Oferujemy:  
obsługę nowych samochodów SCANIA na Litwie i w innych krajach europejskich, możliwość szkolenia dla zdobycia pożądaných kategorii; stabilnie i w czasie płacone wynagrodzenie.

Zwracać się tel.: (8-5) 239 40 02 lub wysłać życiorys pocztą el.: cv@girteka.lt (Zam. 405)

DOBRY WĘGIEL – TANIE CIEPŁO!  
Już od dzisiaj kupujcie najwyższej jakości WĘGIEL KUZBASKI SSOM oraz WĘGIEL CHAKASKI DKO

Dostarczamy własnym transportem.  
Vilnius, Panerių 54 A,  
tel./faks. 232 60 49 (Zam. 233)

## POLSKIE NIEDZIELNE STUDIUM

## "KOGUCIK"

Rozpoczyna 15 rok swej działalności

Szanowni Rodzice!

5 września o godz. 10.00 studium rozpoczyna nowy sezon.

Zapraszamy dzieci w wieku 4, 5, 6 lat na zajęcia:

1. Polskie narodowe tańce, gry i zabawy;
2. Muzyka;
3. Plastyka;
4. Jęz. litewski;
5. Jęz. angielski.

Zajęcia odbywają się w Szkole Średniej im. Wł. Syrokomli, ul. Linkmenų 8.

Uwaga: Bardzo ważna jest obecność na pierwszym zajęciu. Dzieci będą zapisywane w dniach 5, 12 i 19 września.

Informacja tel. 234 69 95, od godz. 21.00.

## Spółdzielnia rolna „SKANAUS”

Sprzedaje nasiona:

pszenicy zimowej odmiany "Lars" C2,  
żyta odmiany "Hacada" C2,  
pszenżyta ozimego "Fidelio" C2  
pszenżyta "Tornado" C2.

Prowadzimy sprzedaż:

zboża paszowego, jęczmienia (0,36 ct za 1 kg),  
kukurydzy (0,50 ct za 1 kg),  
owsa (0,28 ct za 1 kg),  
pszenicy (0,40 ct za 1 kg),  
pszenżyta (0,36 ct za 1 kg),  
żyta (0,32 ct za 1 kg),  
ziemniaków spożywczych (0,35 ct za 1 kg),  
ziemniaków paszowych (po 0,12 ct za 1 kg).

Zboże możemy zemleć, dostarczymy nieodpłatnie. Sprzedajemy nawozy mineralne: saletrę, NPK 5-15-30, superfosfat oraz inne.

Tel. 8 672 04737, 249 02 54.

(Zam. 412)

Wielokrotne i jednorazowe wizy do Rosji (w tym do Kaliningradu), na Białoruś, do Kazachstanu. Niezawodna rejestracja w Moskwie, Sankt Petersburgu. Bilety autobusowe do Moskwy i z powrotem – 170 Lt.

Ubezpieczenie samochodów w Rosji.

Vilnius, Vytenio 6, gab. 104, tel. 233 34 37, 233 78 84, (8-699) 21975, www.riaturas.lt

## Wyższa Szkoła Nieruchomości w Warszawie

ogłasza rekrutację studentów, którzy pragną zdobyć wyższe wykształcenie na wydziale ekonomicznym lub administracyjnym

Nasz adres w internecie — www.wsgn.pl. Zapraszamy również na studia podyplomowe, kursy, praktykę według specjalności związanych z rynkiem nieruchomości.

Ucz się z nami w Europie bez granic!

Tel. (Polska) 509-298-944 / 509-237-996.

E-mail: wsgn@polan.com.pl

(Zam. 394)

## KUPON

## BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy": Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER WILEŃSKI

## SEJFOWE DRZWI

NIEDROGO ZROBIMY:  
• drzwi wejściowe  
• kraty  
• wrota garażowe

Kalvarijų 88, tel. (8-5) 238 02 84 (wieczorem) (Zam. 408)

SVABIS (UAB)

Zamówienia niepilne — ze zniżką  
Zniżki dla emerytów  
Gwarancja jakości



Wyrazy szczerego współczucia

Henryce Burokienė

z powodu śmierci

Mamy

składają grono pedagogiczne oraz dyrekcja Szkoły Średniej im. W. Syrokomli

KURIER WILEŃSKI

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ

Vilnius, Birbinių 4A, II piętro,  
tel./faks. 5 260 84 44,  
e-mail: reklama@kurierwilenski.lt

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)

Archeolodzy poszukują szczątków Kopernika

## Kanonik od św. Krzyża

Archeolodzy poszukują szczątków Mikołaja Kopernika. Chcą odtworzyć komputerowo jego prawdziwy wygląd. Wiadomo, że zmarł we Fromborku i został pochowany w tamtejszej katedrze, ale nie wiadomo dokładnie, w którym miejscu. Który z licznych szkieletów złożonych pod posadzką świątyni należy do wielkiego uczonego?

Rok 1543: kanonik katedry we Fromborku leży na łożu śmierci. Z drukarni w Norymberdze dociera do niego upragniona przesyłka: pierwszy egzemplarz dzieła, które zrewolucjonizowało światopogląd — „De revolutionibus orbium coelestium”, „O obrotach sfer niebieskich”. Pisał je od 1515 do 1533 roku, ale przez następnych dziesięć lat nie decydował się na druk, odważył się na to dopiero przed śmiercią.

Spoczął we fromborskiej świątyni. Turystyczne przewodniki zamieszczają ogólnikową wzmiankę: „Pochowany w podziemiach katedry”.

W zasadzie jest to prawda, ale daleka od precyzji. Zgodnie z ówczesnym zwyczajem kanonicy mieli dożywotnio w swej pieczy poszczególne ołtarze, gdy umierali grzebano ich koło tych ołtarzy. Kopernikowi przypisany był ołtarz św. Krzyża. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa (nie natrafiono na jakiegokolwiek wzmianki o tym, aby było inaczej) spoczął właśnie przy filarze z tym ołtarzem. Jednak rzecz w tym, że nie on pierwszy i nie ostatni. Rzeczą archeologów i antropologów jest zidentyfikowanie tych szczątków.

Prace posuwają się bardzo wolno, ponieważ muszą być przestrzegane wszelkie zasady konserwator-



Zrekonstruowane rysy twarzy na podstawie kości czaszki Kopernika można będzie porównać z wizerunkami kanonika z epoki Fot. archiwum

skie, a tych w takim miejscu jak gotycka katedra nie brakuje.

W szybkim prowadzeniu badań

przeszkadza płatanina wzajemnie się przecinających warstw, wkopów powstałych w różnych okresach. Tylko za życia Kopernika (1473-1543) ołtarzem opiekowało się pięciu, sześciu kanoników; ilu potem — nie wiadomo. Z georadarowego obrazu wynika, że pod ołtarzem św. Krzyża spoczywa kilka osób.

Jeśli archeolodzy natrafią na szkielet lub szkielety, które przejdą przez antropologiczne sito — zostaną podjęte dalsze działania przez specjalistów z policyjnego laboratorium kryminalistyki. Dysponują oni programem komputerowym umożliwiającym rekonstrukcję rysów twarzy na podstawie kości czaszki. W tym przypadku jest to tyle uzasadnione, że zachowały się wizerunki Kopernika z epoki, można je będzie porównać z obrazem komputerowym „Rz”

Niepokojące informacje z kolumbijskiej dżungli

## Zmodyfikowana kokaina

Władze Kolumbii podejrzewają, że w dżunglach tego kraju pojawiły się genetycznie zmodyfikowane krzewy kokainowe, wyższe, bardziej rozgałęzione, rosnące szybciej i być może odporne na herbicydy.

Taka odmiana kokainowych krzewów mogłaby poważnie skomplikować wspierane przez USA starania władz o ukrócenie narkotycznego biznesu (kokaina), z którego krociowe zyski ciągną także lewacy rebelianci.

Na razie informacje o „superkokainie” nie zostały potwierdzone; na poszukiwanie zmodyfiko-

wanych genetycznie krzewów kokainowych wyruszyli do kolumbijskiej dżungli agenci amerykańscy. Zwłaszcza pogłoski o zwiększonej odporności na herbicydy są niepokojące. Gdyby miały się potwierdzić, odpadłaby dość skuteczna metoda likwidowania nielegalnych upraw.

Od roku 2003 Waszyngton udzielił Kolumbii pomocy wysokości 3,3 miliarda USD na walkę z kokainowym biznesem. Większość tych środków wykorzystano właśnie na likwidację plantacji przez fumigację z powietrza. onet.pl

Opr. W. D.

### Uśmiechnij się

Dyrektor zakładu psychiatrycznego spotyka wariata prowadzącego na smyczy grzebień:

— Dzień dobry, Jacku. Jak się dzisiaj czuje twój Azor?

— Ależ panie dyrektorze, przecież to zwykły grzebień!

— No... tak... — mówi dyrektor i odchodzi zdezorientowany.

A wariat do grzebień:

— Ale go nabraliśmy, co Azor?

\*\*\*

Dwóch pijaczków pije denaturat gdzieś w bramie w środku dnia. Jeden mówi:

— Słyszałeś, że od picia denaturatu można stracić wzrok?

— Nie marudź, tylko szybciej polewaj, bo się ściemnia!

Dziennik "Kurier Wileński" i UAB „Gelvoros saugos konsultacijos” ZAPRASZAJĄ WSZYSTKICH CZYTELNIKÓW DZIENNIKA DO UDZIAŁU W NOWYM KONKURSIE

## "Bądź wyplacalnym"

Wystarczy prawidłowo odpowiedzieć na trzy pytania, wyciąć kupon konkursowy i przesać go do 8 września br. włącznie na adres redakcji:

Birbynių g. 4A, LT-02121 Vilnius.

1. Jakie usługi świadczy UAB „Gelvoros saugos konsultacijos”?

2. Jaka informacja jest zawarta w internetowej bazie danych dłużników UAB „Gelvoros saugos konsultacijos”?

3. W których miastach przedsiębiorstwa najaktywniej korzystają z usług administrowania i egzekwowania długów?

Wśród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy aż 10 pięknych elektronicznych stojących zegarków. Nazwiska zwycięzców wydrukujemy w "Kurierze Wileńskim" 11 września br.

Zapraszamy wszystkich do czynnego udziału w konkursie!



Rekord prędkości, ustanowiony przez eksperymentalny, bezzałogowy samolot NASA, został oficjalnie wpisany do Księgi Rekordów Guinnessa. Przelot z prędkością 8 tysięcy kilometrów na godzinę, czyli z prawie siedmiokrotną prędkością dźwięku, miał miejsce nad Pacyfikiem. Samolot X-43 ma 3,6 metra długości i jest wyposażony w napęd odrzutowy. Najpierw rakieta Pegasus wyniosła go z bombowca B-52 na wysokość 29 tysięcy metrów, po czym rozpoczął się właściwy lot. Już w październiku inżynierowie NASA zamierzają podjąć próbę pobicia własnego rekordu. Planuje się, że kolejny eksperymentalny samolot osiągnie prędkość 10 Ma (10-krotną prędkość dźwięku, czyli ponad 12 tysięcy kilometrów na godzinę). Fot. archiwum



Patronat prasowy KURIER WILEŃSKI

Polskie Stowarzyszenie

Niepełnosprawnych LITPOLINVA

PRZEDSTAWIA KONCERT DOBROCZYNNY

znakomitej piosenkarki polskiej

Edyty Geppert

„KOCHAM CIĘ, ŻYCIE...”

Koncert odbędzie się 18 września 2004 r.

o godzinie 18.00 w Domu Kultury

Polskiej w Wilnie, ul. Naugarduko 76

Bilety do nabycia w Domu Kultury Polskiej w Wilnie przy ul. Naugarduko 76.

Informacja pod telefonem: 2758617 lub 8-683-33465

**UWAGA: TYLKO 200 BILETÓW!**

ZEBRANE ŚRODKI BĘDĄ PRZEKAZANE NA RZECZ STOWARZYSZENIA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

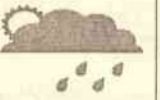
SPONSORZY: Radio "Znad Wilii", Ekspres-Nedela, II program Litewskiego Radia, hotel i restauracja POLONEZ, Samorząd miasta Wilna



### Pogoda

#### Miejscami popada

Dziś bez większych opadów, temperatura 16-21 stopni.



W piątek i sobotę przeważnie bez deszczu. Temperatura w nocy 7-12, w dzień 16-21 stopni.

### Kalendarium

\* Czwartek (2. IX) jest 246 dniem 2004 roku. Do końca roku pozostało 120 dni.

\* Znak Zodiaku — Panna.

\* Imieniny: Bohdana, Juliana, Seweryna, Stefana.

\* Wschód Słońca — 6.28, zachód — 20.08.

Długość dnia 13 godz. 40 min.

\* Księżyc. Pełnia — od 29 sierpnia.

### Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 2 września 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro 3,4528

Dolar USD 2,8381

Dolar australijski 1,9987

1000 rubli białoruskich 1,3107

Dolar kanadyjski 2,1595

Frank szwajcarski 2,2414

Korona czeska 0,1083

Korona duńska 0,4640

Korona estońska 0,2206

Funt brytyjski 5,1036

100 forintów

węgierskich 1,3880

Juanie chińskie 0,3429

Łat lotewski 5,2411

Korona norweska 0,4122

Złoty polski 0,7753

Rubel rosyjski 0,0970

Korona szwedzka 0,3781

1 mln lir tureckich 1,8889

Griwna ukraińska 0,5348

Korona słowacka 0,0857

Nowe opony "MICHELIN"

do samochodów ciężarowych i autokarów.

Remont autokarów.

Tel. 8 685 04083.

(Zam. 382)

Wynajem autokarów

**SOFINA**

Usługi transportowe, turystyczne

Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)



Litewskie Radio

zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach

FM-105,1 Mhz

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!